

Samorządowe Pismo Społeczno-Kulturalne Gminy Oleśnica

OLEŚNICKIE ECHA



Nr 48 / sierpień 2026

ISSN 2080-8860



Fot. Beata Marzec

30 LAT POSŁUGI KAPŁAŃSKIEJ

w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
w Oleśnicy ks. Marka Lejczaka

„Wdzięczność jest pamięcią serca”.

16 lipca 2026 roku ksiądz proboszcz Marek Lejczak obchodził jubileusz **30-lecia** posługi kapłańskiej w naszej oleśnickiej parafii. To wyjątkowa okazja, by zatrzymać się na chwilę i z wdzięcznością spojrzeć na trzy dekady obecności Księdza Proboszcza w życiu naszej parafialnej i lokalnej wspólnoty.

Minione trzydzieści lat to nie tylko zapis kolejnych kart kalendarza. To tysiące odprawionych przez ks. Proboszcza Mszy Świętych, udzielonych sakramentów, wspólnych modlitw, rozmów, spotkań oraz chwil radości i trosk przeżywanych razem z parafianami. Był to również czas, w którym ksiądz Marek towarzyszył mieszkańcom Oleśnicy w najważniejszych momentach ich życia: chrzczył dzieci, błogosławił małżeństwa, umacniał w chwilach cierpienia i żegnał tych, którzy odeszli do wieczności. Dzięki Jego zaangażowaniu, trosce i oddaniu nasza parafia rozwijała się i umacniała. Dla wielu mieszkańców stał się On nie tylko duszpasterzem, ale również przewodnikiem po drogach wiary, otwartym na potrzeby drugiego człowieka.

Szczególne słowa podziękowania należą się Księdzu Proboszczowi za troskę o wygląd naszej świątyni. Przez wszystkie lata Jego posługi nasz oleśnicki kościół piękniał, bo był otaczany nieustanną opieką dobrego gospodarza. Dzięki licznym remontom, inwestycjom i pracom przy kościele udało się zachować jego piękno dla kolejnych pokoleń. W murach naszej świątyni zapisane zostały nie tylko dzieje parafii, ale również lata pracy, zaangażowania i odpowiedzialności Księdza Marka za wspólnotę, którą przed laty powierzono Jego duszpasterskiej opiece.

Jubileusz 30-lecia kapłaństwa stał się dla mieszkańców i parafian okazją do podziękowania za otwarte serce i przekazane dobro. Pełni wdzięczności za Jego obecność, życzliwość, duchowe wsparcie oraz troskę o człowieka i miejsce, które dla wielu z nas jest sercem naszej parafii, dziękujemy za wspólnie przeżyte lata, poświęcony czas i obecność. Pamiętamy, że wdzięczność jest pamięcią serca, a pamięć o dobru pozostaje na długo i staje się najpiękniejszym świadectwem człowieka.

***W imieniu mieszkańców i parafian
Redakcja „Oleśnickich Ech”***



Na fotografiach ks. proboszcz M. Lejczak
w ważnych momentach z życia parafii

◀ O byle czym, czyli po co ratować to, co niepotrzebne ▶

*Odejścia ludzi nie da się
zatrzymać, ale rzeczy – tak.*

Trzy fakty: nieoceniona **Izba Pamięci** w mieście Oleśnica, powstała dzięki pasji i zaangażowaniu P. Zofii Woś-Dziedzic, obecnie autorki pracującej nad cennym i potrzebnym **Słownikiem Gwary Oleśnickiej**, tudzież **filmik** o skansenach domowych z gminy Mirzec (podesłałem go do wiadomości redakcji OE) obudziły we mnie pewną wrażliwość, która podpowiedziała mi zasygnalizowanie tematu zakodowanego w tytule tego felietoniku. Chodzi o to, że technologia w każdej dziedzinie w szybkim tempie wypiera na śmietnik rzeczy przez pokolenia używane jako niezbędni w gospodarstwie i w codziennych obowiązkach, które dziś jawią się jako niepotrzebne kłopoty, rzucone gdzieś na stertę.

Z myślą więc o przyszłych pokoleniach i wzorem Oleśnicy oraz innych społeczności, może byłoby sensownie i pożytecznie również w naszych wsiach (wzorem naszej gminy) pomyśleć o czymś takim, jak zbieranie starych, niepotrzebnych już narzędzi i urządzeń, aby ocalić je od niebytu i zapomnienia. Jeżeli z różnych względów nie da się w każdym siole urządzić takiego skanseniku, to przynajmniej znajdzie się może jakaś osoba pasjonatka ze zmysłem społeczno-historycznym i dla ubogacenia gminnej Izby Pamięci zacznie zbierać wszystko to, co było cenne i ważne jeszcze 50–60 lat temu, a dzisiaj poniewiera się porzucone gdzieś w trawie czy na śmietniku w kącie. Obecnie przedstawiają się te przedmioty zapewne jako nic niewarte, takie byle co, co niegodne naszej uwagi, ale za kilka lat wszystko to uporządkowane i opisane okaże się cennym świadectwem historii, którego nie będzie trzeba wygrzebywać spod warstw ziemi.

Czego szukać i na co zwracać uwagę, każdy wrażliwy zbieracz (a od zbieractwa przecież zaczęła się nasza cywilizacja) wyczuwa intuicyjnie. Wyobrażam sobie, że można jeszcze znaleźć: koła drewniane ze szprychami od wozu, bronkę, brony, pługi, kultywatory, motyki, dziabosy, widły, wóz drabiniasty, lotry, sanie, tragacze, taczki, kosy, sierpy, grabie drewniane (duże i małe), sieczkarnie, płoty plecione z patyków, międlice, młynki, młocarnie, rzeszutka, sitka, łańcuchy, uzdy, chomąta, uprzęż, miotły-drapachy, trocniaki i kozy do ogrzewania, piece kaflowe, żarna, maślnice, praski do sera, dzieże do chleba, niecki, stolnice, tarki, weki, żelazka na duszę lub węgiel drzewny, tarki blaszane, wrzeciona, kołowrotki, łyżki drewniane, stare obrazy z odpustu czy z jarmarku, itd. Itp. Wszystko, co oko zobaczy czy w ręce wpadnie. W pierwszej kolejności składać na jedno miejsce, później dopiero segregować. Oczywiście, nie da się wszystkiego wyliczyć. Ale wszyscy czujemy, że można wiele rzeczy jeszcze uratować, można i pilnie trzeba, bo nowe technologie i sprzęty pchają się drzwiami i oknami w nasze rodzinne przestrzenie. A my je chętnie bierzemy w posiadanie z satysfakcją, że uczestniczymy w postępie cywilizacyjnym i idziemy z duchem czasu.

Ale nie zapominajmy przy tym o tradycji, do której należy również coroczny odpust na Matkę Bożą Zielną (Wniebowziętą), gdzie znajdziemy nie tylko cacka i świecidełka, cukierki i plastikowe wiatraki na druciku (z Chin) u kramarzy wokół kościoła, ale też w kościele czeka na nas Pan Jezus ze swoimi łaskami i miłością.

Kazimierz Wójtowicz CR



W obiegowym języku pojęcia te są synonimiczne. Znaczą to samo. W słowniku języka polskiego autentyczność to: „...prawdziwość, zgodność z rzeczywistością, niewątpliwość, wiarygodność”. Mówimy o autentyczności tekstu, wydarzenia. O autentyku mówimy w przypadku dowodu, dzieła sztuki, którego prawdziwość została udowodniona, autentyzmie postaci, realiów w powieści lub filmie. Podobnie definiuje słownik pojęcie prawdy. Prawda to: „...zgodna z rzeczywistością treść słów, prawdziwość, szczerłość, rzetelność, niczym nie upiększona”. Tyle słownik. Definicje te są, jak widać, bliskie obiegujowej tezie głoszącej, że autentyczność to prawdziwość.

Czy istotnie? Jak definiują ją inne kraje?

Słowniki innych krajów bardziej precyzują pojęcia autentyczności i prawdziwości. Rozdzielają znaczenie. I robią to ich autorzy świadomie. Na konkursie: „Słowa roku 2025” amerykański słownik, a za nim włoski, określają i uaktualniają bezkarnie najpopularniejsze słowa zgodnie z duchem czasu. Według nich autentyczny człowiek to ten, który dostosowuje wszystko wokół do wymogów własnego „ego”. Idealem takiego człowieka jest ten, który żyje w zgodzie z własnym sobą. Narzuca wokół, co jest autentyczne, bo wygodne i opłacalne. W wydaniu polskim, już jako klasyka w tym rozumieniu, cytuje się słowa premiera: „Będziemy stosować prawo tak, jak my je rozumiemy”. Na czym więc polega różnica między autentycznym a prawdziwym? I wreszcie, jak rozumienie tych pojęć wpływa na postawy życiowe i pojmowanie rzeczywistości? Prawdziwym bowiem nie jest ten, którego życie jest zgodne i bliskie z samym sobą, ale ten, który posiada cechy bliskie obiektywnej naturze, przyjętym, nienaruszalnym filarom. Innymi słowy, być: „prawdziwym człowiekiem, czyli żyć w prawdzie, to dostosować samego siebie do prawdy, która nie jest zależna od człowieka, która jest nam po prostu dana i dlatego obiektywna”. Tu można nawiązać do słów Ewangelii (J 8,32): „Jeżeli będziecie w nauce Mojej, będziecie prawdziwie Moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”, lub, tu jeszcze Jan Ewangelista: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem”. Do tych słów, takiego rozumienia i rozróżniania pojęć prawdy i autentyczności, nawiązał Papież Jan Paweł II w książce: „Przekroczyć próg nadziei”, książce, w której w tej kwestii nawiązał do swych słów z Soboru i przemówienia wygłoszonego w Bazylice św. Piotra. /Znam to z przekazu. Tych wczesnych dzieł Jana Pawła II jeszcze nie opublikowano/. Jan Paweł II mówił w nim o nowym pokoleniu. Tłumaczył, wtedy jeszcze jako Karol Wojtyła, że chcąc zrozumieć nowe pokolenie, trzeba wziąć pod uwagę to, że: „ze względu na wiele druzgocących faktów, które przeżyli starsi, młodzi: „...niechętnie przyjmują jakąkolwiek naukę lub ideologię i nie wiążą swego życia z organizacjami”, ale preferują tak zwane „milieu”, czyli środowisko, a w swoich czynach nie tyle szukają tego, co dobre i prawdziwe, ile raczej tego, co autentyczne, co się w danym momencie opłaca, podoba, jest wygodne. Ten cytat świadczy, że już wtedy abp Karol Wojtyła trafnie

brał pod uwagę i wskazywał na rozdzźwięk między tymi dwoma pojęciami i niebezpieczeństwa, na jakie narażone są przyszłe pokolenia i czas, a może nawet i Kościół. Czy przewidział, że dylematem będzie, iż dzisiejszy świat, społeczność choćby nasza, idzie w kierunku nie tego, co prawdziwe, ale autentyczne, i że kierunek tych zmian nabrał ostatnimi czasy szalonego, straceńczego tempa? Co rozgrzewało ostatnimi czasy polskie społeczeństwo? Tak na gruncie choćby parlamentu, legislatury. W skrócie, ale i wybiórczo, można odnotować...

1. Próby uproszczenia rozwodów. To już nie sądy mają orzekać, ale Urzędy Stanu Cywilnego. Rozwód będzie można uzyskać w ciągu miesiąca. Uprzywilejowane mogłyby być pary bezdzietne.
2. Sprawę związków jedнопłciowych i partnerskich.
3. Kwestię tzw. aborcji, szokującej choćby w kontekście tzw. ustawy łańcuchowej. Dla psa proponowana jest konieczność zbudowania kojca. Dużemu należy się 20 m², z podłogą i dachem. Pies to członek rodziny. Dziecka można się więc pozbyć, uśmiercić. Nie zasługuje na godność osoby ludzkiej. Można też upychać dzieci na 20 m² w większej ilości, niż należy się to psu./ Sprawa żłobków, przedszkoli i szkół. Paradoksalnie w tym względzie pomaga niż demograficzny, ale to, jak widać, najmniejszy dla władz problem/.
4. Sprawę edukacji zdrowotnej i zawartej w niej edukacji seksualnej. Co jest podstawą jej programu, na ogół nieznana? Na stronach MEN-u/ Ministerstwa Edukacji Narodowej/ jest wypunktowane, że edukacja seksualna jest zaprogramowana zgodnie z obowiązującymi zaleceniami WHO. Ich celem jest: „Nauczanie zagadnień związanych z seksualnością człowieka, włączając w to obowiązki emocjonalne, autonomię seksualną, aktywność, reprodukcję, wiek zgody, prawa reprodukcyjne, bezpieczny seks i kontrolę urodzeń”.

Federalne Biuro do spraw Edukacji Zdrowotnej niemieckiego rządu przesłało w 2010 roku te zalecenia do Parlamentu Europejskiego. Tam przyjęto je jako podstawę programową dla ministerstw edukacji działających w Unii Europejskiej. Na czym opierało się Federalne Biuro do Spraw Edukacji Zdrowotnej? Co było bazą programu? Otóż przyjęto wytyczne Szkoły Frankfurckiej, czyli neomarksistowskiej bazy teoretycznej, będącej podstawą tzw.

rewolucji seksualnej. Otóż opierała się ona na panseksualizmie Freuda, stawiającym na szukanie przyjemności przy jednoczesnej eksploatacji różnic między mężczyzną a kobietą, specyficznych ról ojca i matki, odebrania rodzicom prawa do edukacji swoich dzieci, zniesienia różnic między edukacją chłopców i dziewczynek, zniesienia wszelkich form męskiej dominacji (stąd parytety, jeśli inaczej się nie da) i zadeklarowaniu już w definicji, że kobiety są „klasą uciemżoną”, a mężczyźni „ciemieżcami”.

5. Ciekawe byłyby w tym kontekście odpowiedzi na temat prawdy i autentyczności w odniesieniu do zaleceń Szkoły Frankfurckiej. Jest ich 11. Które z nich są w pełni realizowane?
6. Ustanowienie przestępstw rasowych. /Sprawa chociażby ostatnich kilkunastu tygodni – śmierci Henry'ego Nowaka. Zaatakowany rytualnym nożem zmarł, nie otrzymawszy pomocy, bo policja dała wiarę sprawcy, wykrzykującemu, że ofiara jest napastnikiem i rasistą. Wdrukowana, złe pojęta tolerancja pozwoliła bezwiednie dać wiarę napastnikowi, bo był czarnoskóry./
7. Wywoływanie nieporozumień. Afera większa przykrywa poprzednią lub najczęściej poważne problemy. Nasze codzienne życie polityczne, na każdym szczeblu, jest tego przykładem.
8. Nauczanie dzieci o seksie i dewiacjach mimo protestów rodziców na każdym niemal szczeblu wiekowym.
9. Podważanie autorytetu szkoły, rodziny, nauczycieli, narodowych bohaterów.
10. Ogromna imigracja w celu zniszczenia tożsamości narodowej.
11. Ataki na Kościół.
12. Nierzetelny system prawny uprzedzony wobec ofiar przestępstw.
13. Promowanie picia alkoholu.
14. Nadmierne uzależnianie od państwa oraz świadczeń państwowych.
15. Kontrola mediów i oglupianie przez media. Obcy monopol na media.
16. Zachęcanie do rozpadu rodziny.

Co w takiej sytuacji możemy robić? Są w polityce i Kościele, zwłaszcza, ludzie prawdy – ot, choćby zmarli już, ale z pozostawioną wielką spuścizną intelektualną i moralną: Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński oraz św. Jan Paweł II, papież. Są inne głosy Kościoła, ale i świeckich, które wybrzmiewają dziś. Generalnie, przed czym ostrzegają? Że jeżeli we współczesnym życiu państw, ale i w Kościele, przestaniemy bronić fundamentalnych wartości moralnych, prawd wiary, zwłaszcza dotyczących małżeństwa i rodziny, to być może staniemy przy realizacji 675. punktu Katechizmu Katolickiego, zawierającego przestrożę przed ostateczną próbą.

Na czym ta próba człowieka będzie polegać?

Otóż będzie się proponować ludziom łatwe, nawet religijne rozwiązania spraw egzystencjalnych za cenę wyrzeczenia się prawdy. Co można zaproponować w tej sytuacji jednostce i społeczeństwu? Papież Jan Paweł II ujął to krótko: „Tej dezintegracji, planowanej czasem przez ideologie ateistyczne, musimy zamiast jałowych polemik przeciwstawić coś w rodzaju rekapitulacji nienaruszalnej tajemnicy osoby”. W przełożeniu na język codzienny jest to zalecenie wzmacniania człowieka od środka, dostarczania mu właściwych jego naturze wartości oraz cech wzmacniających jego godność osobową. To, jak wiemy, realnie przysłużyło się do powstania w ogromnej skali społecznej fenomenu „Solidarności” i fenomenu religijnego w postaci Światowych Dni Młodzieży. W tej kwestii i przy tej tezie należałoby przeanalizować wpływ Jana Pawła II, jego pielgrzymek i jego przemyśleń zawartych w homiliach, encyklikach, adhortacjach, prozie i poezji oraz jego kontaktów z władzami państw na wzmocnienie przynależności do narodu, państwa i grup – w sensie politycznym, społecznym i religijnym. Lata pontyfikatu Jana Pawła II to pokazanie, jak można zakosztować życia w prawdzie.

Jak funkcjonuje prawda i autentyczność w kulturze

Najbardziej transparentne i ciekawe rozróżnienie w literaturze tego, co jest prawdą, a co autentycznością, znajdziemy w Rosji. Ową ciekawość i inność literatury, ale i kultury rosyjskiej w ogóle, stanowi jej ścisła zależność z polityką państwa. I zaryzykowałabym twierdzenie: od zawsze. Funkcjonuje i przeżywa swój renesans rosyjska teza, że realnym jest istnienie rosyjskiej cywilizacji, rosyjskiego miru, rosyjskiego świata z całą jego sferą kształtowaną przez rosyjską kulturę. Kształtowaną od zawsze przez jej pisarzy, poetów, kompozytorów. Kolejni twórcy, w kolejnych epokach, tworzyli filozoficzną rosyjską tradycję rozróżniającą dwie koncepcje prawdy. Jest według nich prawda odpowiadająca zachodniemu pojęciu zgodności słów z fundamentalnymi wartościami oraz „istina”, rozumiana jako intuicyjna i pogłębiona percepcja rzeczywistości. Rosjanie, według tych teoretyków, są wyjątkowi wśród narodów świata, bo otwarci na „istinę”. Nie ma to nic wspólnego z naukowym poznaniem. Bliskie jest natomiast prowadzenie do imperialnej ideologii, której gwoździem – tym teoretycznym, ale i praktycznym – był panslawizm. Zgodnie z nim narody słowiańskie tworzą bratnią wspólnotę, której zwornikiem jest Rosja. Według Rosji być takim wspólnotowym Słowianinem to być częścią Rosji. I co z tego wynika? Otóż wszelka agresja Rosji jest postrzegana przez nią jako jej wewnętrzna sprawa. To dzisiejsza autentyczność geopolitycznej wizji Rosji. Czy w kulturze i świecie rosyjskim znajdziemy choć jednego twórcę przeciwstawiającego się takiemu postrzeganiu rzeczywistości – tej politycznej i kulturalnej? Z pewnością nie. Począwszy od Puszkina. To na niego w roku 2022 powoływał się PEN

Club niemiecki, wydając słynne zaświadczenie, zgodnie z którym: „...to Putin jest naszym wrogiem, nie Puszkina”. Podobnie było przy Biennale Weneckim i rosyjskim, dopuszczonym na nim pawilonie (na Biennale 2026). Zgodnie z opiniami światowymi bowiem agresorem jest Putin, nie państwo rosyjskie, z ich językiem, historią i kulturą. Taki kontekst w obecnej rzeczywistości, autentyczny więc, należy uwzględnić, bo dla Rosjan kontakty kulturalne z zagranicą, szeroko pojętą kulturą, są zawsze wstępem do relacji ekonomicznych i politycznych. To takie miękkie wejście w światowe kontakty i budowanie zależności. To także pokazanie, że istnieje coś takiego jak rosyjska cywilizacja. Oni przecież nie są częścią światowej kultury, światowego organizmu i cywilizacji. Są, w swoim rozpowszechnionym mniemaniu, czymś wielkim, indywidualnym i bezkonkurencyjnym. Rozpoznawalną światową ikoną wśród rosyjskich twórców jest Dostojewski. Uchodzi w rankingach światowych za pisarza-moralistę, który najdogłębniej zidentyfikował i pokazał w człowieku źródło zła. Tych źródeł nie znalazł jednak w Rosjanach i ich kulturze. To, jak pokazuje, opary cywilizacji i kultury zachodniej są źródłem zła. Znana powszechnie jest też, przy imperialnych zachwytych Dostojewskiego nad Rosją, jego pogarda dla innych nacji i narodów, szczególnie Polaków. Ta „istina”, rozumiana jako intuicyjna i pogłębiona percepcja rzeczywistości, nie ominęła także rosyjskiej białej emigracji. To również widoczny, sprzyjający takiemu widzeniu „prawdziwych” Rosjan kontekst postrzegania ich przez zachodnich rusofilów. Dla ilustracji warto przytoczyć paralelne zdarzenia w życiorysach dwóch pisarzy, różnych czasowo i pokoleniowo epok: Maksyma Gorkiego i Sołżenicyna. Obydwaj – dysydenci, przez sporą część życia krytycy rodzimego totalitaryzmu, pod koniec życia stali się zagorzałymi zwolennikami imperialnych dążeń Rosji. Co powiedzieli po powrocie do Rosji? Gorki, po kolejnych

wizytach w lagrach „na Sołowkach”, w swoich notatkach z podróży napisał tak: „Gdyby jakiegokolwiek tak zwane cywilizowane społeczeństwo europejskie ośmieliło się przeprowadzić eksperyment na miarę tej kolonii i eksperyment ten przyniósłby takie owoce jak nasz, kraj ten odrąbiłby wszem i wobec sukces i pyszniłby się swoimi osiągnięciami”. O jego powrocie, skruszonego syna na łono ojczyzny, z pewnym dystansem czasowym tak komentował Sołżenicyn, podając sarkastycznie dwa istotne powody powrotu Gorkiego: niespełnione marzenia o sławie na Zachodzie i wyczerpane zasoby gotówki. Gdy Sołżenicyn, już jako noblista, powrócił w 1994 roku do Rosji, władze rosyjskie, jak nigdy dotąd, potrzebowały światowego autorytetu. Po dojściu do władzy Putina stał się jego wielkim admiratorem. Jego późnych marzeń o imperialnej potędze Rosji nie można kłaść, jak niektórzy obrońcy noblisty czynią, na karb jego wieku. W wywiadzie dla niemieckiego „Spiegla” z 23 lipca 2007 roku mówił o nim: „Tak. Władimir Putin był oficerem tajnych służb, nie był jednak śledczym w KGB ani szefem Gułagu. Służb wywiadowczych nie niszczy się w żadnym kraju, a w niektórych wychwala się je publicznie”. Po powrocie do Rosji był już raczej pod koniec życia postacią bardziej pomnikową niż faktycznym „sumieniem Rosji”. Żegnał go oficjalnie po śmierci Putin.

Teresa Romańska-Faściszewska



Miedzy zbrodnią a ciszą wiersza



Jestem polonistką, więc całkiem normalne wydaje się, że moje życie związane jest z literaturą. Na co dzień wybieram książki, dzięki którym mogę dobrze – wierzę w to – wykonywać swoją pracę (dla mnie nieoceniona seria Edukacja Nauczycielska Polonisty wydawana przez Universitas), podpytuję młodych ludzi, co teraz czytają, by być na czasie i mieć o czym z nimi rozmawiać (dawno już odkryłam mądre książki M. Szygielskiego lub przeznaczone dla nastolatków tytuły wydawane przez Dwie

Siostry), sięgam też po te, które „wypada mi przeczytać” (ostatnio choćby świetna książka M. Siembiedy *Gołoborze* nominowana do Nagrody Literackiej Nike). Śmiało mogę powiedzieć, że lekturami niczym zegarem odliczam czas. Wakacje jednak mają własny rytm. Czas płynie wolniej, poranki pachną kawą wypijaną bez pośpiechu, a wieczory wydają się trwać dłużej niż zwykle. To właśnie wtedy książki smakują najlepiej.

Zawsze z ciekawością obserwuję, jak wyglądają wakacyjne wybory czytelników, jacy są ich literaccy towarzysze letnich podróży. Co oprócz kosmetyków i ubrań pakują do walizek. Wystarczy spojrzeć na dzierzających książki na plaży, w pociągu czy na hotelowym tarasie. Patrząc zatem i porównując ze swoimi literackimi upodobaniami.

W dłoniach jednych królują kryminały. Jest coś przewrotnego w tym, że najchętniej odpoczywamy, śledząc zbrodnie, poszukując morderców i rozwiązując zagadki. Być może właśnie dlatego, że nasze życie na chwilę staje się spokojniejsze, możemy bezpiecznie zanurzyć się w cudzym chaosie. Lubię dobre kryminały nie tylko za misternie skonstruowaną intrygę, ale także za przypomnienie, że świat rzadko jest czarno-biały. Często największą zagadką okazuje się nie to, kto zabił, lecz dlaczego człowiek przekracza granice własnego sumienia. Z jednakową ciekawością sięgam po mroczne skandynawskie historie, których niespieszna akcja wciąga i hipnotyzuje czytających, jak i po te osadzone w polskich realiach ze wspaniale skonstruowanymi bohaterami (polecam świetnie opisane przez J. Dehnela i P. Tarczyńskiego – pod pseudonimem – śledztwa profesorowej Szczupaczyńskiej, niepokojące książki J. Szamałki i wciągające utwory J. Pasierskiego, S. Gortycha czy M. O. Sobczak).

Nie brakuje również czytelników, którzy na lato wybierają romanse. Zdarza się, że literatura tego gatunku bywa lekceważona, jakby opowieści o uczuciach były mniej wartościowe od historii o wojnach czy filozoficznych sporach. A przecież to właśnie miłość – szczęśliwa, niespełniona, skomplikowana – od wieków pozostaje jednym z najważniejszych tematów literatury. Latem czyta się ją inaczej. Może dlatego, że ciepłe wieczory sprzyjają marzeniom, a człowiek łatwiej wierzy, że przypadkowe spotkania naprawdę mogą odmienić życie. Nawet jeśli wiemy, że to tylko fikcja, pozwalamy sobie na odrobinę tej literackiej naiwności. Czasem także są to po prostu uciekające od schematu dobre książki (po przeczytaniu już dawno temu wypożyczonej *Kochanicy Francuza* J. Fowlesa szybko zamówiłam sobie egzemplarz, by mieć ją na własność).

Dla wielu wakacje są czasem na spłatę literackiego długu, nadrabianie zaległości. Rozumiem to doskonale, bo sama przez cały rok odkładałam na później książki opatrzone etykietą „ambitne”. Czekają cierpliwie na półce – klasyka, eseje, wielkie powieści, które wymagają skupienia i czasu. Odkładałam je i obiecuję sobie, że przeczytam je „kiedyś” (od lat na właściwą porę czeka *Wojna i pokój* Tolstoja). I właśnie lato często okazuje

się tym wyczekiwany czasem. Co ciekawe, niejednokrotnie przekonałam się, że to, czego najbardziej się obawiałam, dawało mi największą czytelniczą satysfakcję. Odstraszająca trudność wielkiej literatury jest powtarzanym bezrefleksyjnie stereotypem. Ona po prostu nie lubi pośpiechu, a czasem jedna przeczytana strona pozostaje w pamięci dłużej niż cały stos lekkich czytań (tak miałam z „Pianistką” E. Jelinek, a teraz wielkie nadzieje wiąże z czekającym na mnie „Szatańskim tangiem” L. Krasznahorkaia).

Pisząc o książkach, nie mogę zapomnieć o poezji – najbardziej wymagającej i zarazem najbardziej hojnej towarzysze letnich dni, która jednak nie oczekuje od nas wielogodzinnej lektury. Mam wrażenie, że poeci od zawsze wiedzieli coś, w co nie chcemy uwierzyć, że życie składa się z drobiazgów, a szczęście bardzo często ukrywa się w rzeczach najprostszych, że najważniejsze historie czy najmądrzejsze przesłania często mieszczą się w kilku zdaniach. Nie zaskoczę pewnie tych, którzy mnie znają, ale dla mnie zawsze na pierwszym miejscu będzie liryka B. Leśmiana, choć ostatnio po recenzji M. Nogasia chcę przeczytać *Wiersze chicagowskie* C. Sandburga, których dotąd nie poznałam.

Praca nad tym tekstem dobitnie uzmysłowiła mi, że nie istnieje jedna właściwa wakacyjna książka. Każdy wybór mówi coś o czytelniku i o tym, czego akurat potrzebuje. Jedni szukają dreszczu emocji, inni wzruszeń, jeszcze inni intelektualnego wyzwania lub chwili zadumy. Wszystkie te drogi prowadzą jednak do tego samego, do spotkania z literaturą, która pozwala na moment zatrzymać świat. Czasem wystarczy jedna dobra książka, by całe lato zapamiętać nie tylko przez pryzmat odwiedzonych miejsc, lecz także bohaterów, którzy towarzyszyli nam w czasie letnich eskapad. A kiedy wracamy do codzienności, okazuje się, że z wakacji przywozimy nie tylko opaleniznę czy fotografie, ale również zdania, które niczym najpiękniejsza pamiątka z podróży zostają z nami na długo.

Życzę więc wszystkim, aby tego lata znaleźli książkę, która będzie czymś więcej niż sposobem na zabicie czasu. Niech stanie się pretekstem do zadawania pytań, do wzruszeń, do śmiechu, a czasem do cennej chwili milczenia.

Katarzyna Skład

Parafia Oleśnica

– w pierwszej połowie XIX wieku (1805–1864)

cz. XI



8.4. Kościół parafialny i inne ośrodki kultu.

Jak stwierdziliśmy już wcześniej do obowiązków dozoru kościelnego należało utrzymanie porządku na cmentarzu grzebalnym. Pod koniec XVIII wieku praktykowano jeszcze grzebanie ciał zmarłych na cmentarzach przykościelnych. Wobec wzrastającej liczby mieszkańców parafii cmentarze te stawały się niewystarczające. Zarazem coraz częściej podnosiły się głosy, że stanowią zagrożenie sanitarne dla mieszkającej w pobliżu ludności. Władze miejskie, na skutek odgórnych rozporządzeń, zaczęły zakładać cmentarz poza miastem i drogą nakazów zmuszano mieszkańców do grzebania tam zmarłych¹. Miejsce pod przyszły cmentarz grzebalny zostało poświęcone w Oleśnicy dnia 23 kwietnia 1798 roku przez dziekana pacanowskiego, proboszcza w Oleśnicy i mansjonarza Szymona Stępińskiego, ks. Józefa Strzeleckiego oraz ks. Firmjana Zamorskiego z Beszowej. Cmentarz położony był za miastem². W pierwszej połowie XIX wieku istniały przepisy państwowe i kościelne, które dokładnie regulowały sprawy związane z utrzymaniem porządku na cmentarzu, jak również ze sposobem i miejscem grzebania zwłok. Według rozporządzenia Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 18 marca 1817 roku, cmentarz powinien być odległy od mieszkań ludzkich przynajmniej tysiąc kroków, powinien posiadać ogrodzenie lub być obwałowany oraz bramę zamykaną tak, aby zwierzęta nie wchodziły na jego teren. Prawo kanoniczne dzieliło cmentarz na dwie części: poświęconą przez kapłana i nie poświęconą – dla innowierców. Na cmentarzu poświęconym zakazany był pochówek pogan, heretyków, dzieci nieochrzczonych, zmarłych w pojedynku, samobójców, nieprzystępujących do spowiedzi i komunii w okresie Wielkanocy³.

Dzekan wizytujący parafię oleśnicką w 1825 roku stwierdził: „cmentarz jest oddzielnie okopany i zamknięty. Kostnicy i zbioru kości nie masz, te bowiem z ciałami grzebane bywają”⁴. Przez cały omawiany okres cmentarz w Oleśnicy był właściwie utrzymywany. W 1860 roku zaistniała konieczność ogrodzenia go, ponieważ obwałowanie

ziemia było niewystarczającą przeszkodą dla wchodzących nań zwierząt⁵. Podczas prac remontowych prowadzonych przy kościele, dozór kościelny wybudował na cmentarzu kaplicę (długości 7 łokci i szerokości 6). Pokryta była gontem, posiadała dębowe drzwi, okna oraz ołtarz. Pleban, ks. Wawrzyniec Goniewicz w 1845 roku, wystarał się u konsystorza o indult na jej poświęcenie i odprawienie mszy świętej prócz świąt i niedziel⁶. Kaplice były ośrodkami kultu, które nie posiadały uprawnień kościołów parafialnych. Prawo kościelne rozróżniało dwa rodzaje kaplic: publiczne, które pozostawały pod zarządem proboszcza parafii na której się znajdowały oraz prywatne, będące własnością osób świeckich bądź zakonów⁷. Na terenie parafii Oleśnica istniała kaplica w Borzymowie i była własnością paulinów krakowskich ze Skalki. Funkcjonowanie konwentu paulinów w Borzymowie łączyć należy z działalnością tego klasztoru w sąsiedniej parafii Beszowa. W 1429 roku kościół parafialny w Beszowej zamieniono na klasztor i oddano paulinom z Jasnej Góry, którzy w latach 1423 – 1864 prowadzili w parafii pracę duszpasterską. W 1615 roku paulini z Beszowej z donacji Piotra Cidzielskiego założyli konwent w Borzymowie. Należała wówczas do nich wieś wraz z kaplicą i urzędem wójta. W roku 1666 wieś wraz z prawami wójta została przekazana konwentowi krakowskiemu za Skalki celem podniesienia jej z ruin po wojnie szwedzkiej z lat 1655 - 1660. Wsią zarządzał przeor będący zarazem kapelanem kaplicy⁸. W pierwszej połowie XIX wieku kaplica znajdowała się we dworze księży paulinów w osobnym mieszkaniu. Msza święta była odprawiana wówczas, gdy przeor przebywał w swoich dobrach⁹. W 1844 roku kaplica otrzymała indult od konsystorza na czas nieograniczony zezwalający na odprawianie w niej nabożeństw w dni powszednie. W ten sposób konsystorz dawał pierwszeństwo kościołowi parafialnemu w zakresie jego uprawnień duszpasterskich. W 1851 roku ks. Wojciech Rozumski, przeor paulinów krakowskich, prosił dziekana stopnickiego o wyjednanie u Konsystorza Kieleckiego indultu na odprawianie

¹ E. Kowecka, *Urządzenia użyteczności publicznej*, w: Historia kultury materialnej Polski w zarysie, red. E. Kowecka, T.5, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978, s. 341.

² J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Stopnickiem*, Marjówka 1929, s. 173.

³ Zob. K. Dębiński, *Dozory kościelne rzymsko-katolickie w Królestwie Polskim*, Warszawa 1913, s. 64 - 70.

⁴ ADK, sygn. OD - 5/1, Wiz. dziek., 1805 - 1828, k. 318.

⁵ ADK, sygn. PO 7/1, Akta parafii Oleśnica 1803 - 1937, k. 223.

⁶ Tamże, k. 172, zob. również, ADK, sygn. OD - 5/15, Wiz. dziek., 1845 - 1846, k. 10.

⁷ D. Olszewski, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku. Analiza środowiska diecezjalnego*, Lublin 1984, s. 46, 52.

⁸ J. Zbudniewek, *Beszowa*, w: Encyklopedia katolicka, T.2, red. F. Gryglewicz, R. Łukszczyk, Lublin 1976, k. 331, Tenże, *Katalog domów i rezydencji polskiej prowincji paulinów*, „Nasza Przyszłość”, 31, 1969, s. 191

⁹ Zob. ADK, sygn. OL-1/1, Kaplice w parafiach 1836 - 1865, k.8.

nabożeństw w dni powszednie w kaplicy we wsi Borzymów. Dodał przy tym, że: „indult taki był udzielony, ale zwykle zaniedbanie służby w czasie porządków czynionych w kaplicy sprawiło, że został zagubiony”¹⁰.

Ubogie informacje zachowane w źródłach konsystorskich nie pozwalają na dokładne przedstawienie tematyki związanej z funkcjonowaniem kaplicy ojców paulinów w Borzymowie. Po powstaniu styczniowym nastąpiła kasata zakonów paulinów w zaborze rosyjskim. Pozostał jedynie konwent na Jasnej Górze i w Krakowie na Skalce, któremu podlegali paulini z Borzymowa. Dekret rządu carskiego z 9 kwietnia 1866 roku zabierał paulinom wieś Borzymów, a w rok później oddał ją władzom rosyjskim¹¹. Przeniesiono wówczas do kościoła w Oleśnicy dwa obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej będące na dotychczasowym uposażeniu kaplicy¹².



W pierwszej połowie XIX wieku znajdowała się w Oleśnicy figura wykonana z kamienia. Przetrwała ona do lat sześćdziesiątych XX wieku (stała obok dzisiejszego skrzyżowania ulic S. Żeromskiego i Ogrodowej). Kamienny słup wieńczyła kapliczka przykryta daszkiem z obeliskiem opartym na kariatydach. Kariatydy upiększone były płaskorzeźbami świętych Pańskich. Wewnątrz kapliczki znajdowała się rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus¹³.



P.S. W 2019 roku kamienna figura została odnowiona. U podstawy wmurowano kamień z tablicą upamiętniającą jej historię.

Piotr Strzelecki

Wspomnienia zapisane wierszem

Do naszej redakcji wpłynął sentymentalny wiersz Pani Joanny Ossolińskiej, która postanowiła podzielić się z czytelnikami „Oleśnickich Echa” swoimi wspomnieniami związanymi z Oleśnicą. Autorka zabiera nas w podróż do dawnej Oleśnicy – na rynek, uliczki, pod kościół i do czasów, gdy odpustowe kramy, strażacy przy ołtarzu oraz codzienne obrazy tworzyły klimat lokalnej wspólnoty. Poniższy wiersz to osobista opowieść o miejscach, które pozostają w pamięci ...

Wspomnienie oleśnickiego odpustu

*Dziś wspominam Oleśnicę –
moje miasto ukochane, a w niej rynek,
z gąseczkami skubiącymi trawę
i figurą Matki Boskiej
co nad miastem czuwa.*

*Z boku rynku stoi kościół rozśpiewany,
a dzwonnica mu wtóruje dużymi dzwonami.*

*W dole widać kramy odpustowe
z książeczkami, różańcami,
piłeczkami z trocinami i lodami.*

*Idąc dalej, widzę remizę,
przy niej strażacy galowo ubrani.
Będą czuwać przy ołtarzu
Najświętszej Maryi Panny.*

*Spacerując ulicami Żeromskiego,
Staszowską, wkraczam już na Szkolną.
Witam szkołę pełną wiedzy- drogowskaz
do dalszego życia.*

Joanna Ossolińska



¹⁰ Tamże, k. 77.

¹¹ J. Zbudniewek, *Katalog domów i rezydencji ...*, s. 184, 191.

¹² ADK, sygn. OD – 8/8, *Opis kościołów dekanatu stopnickiego 1884 – 1896*, s. 76.

¹³ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, red. J. Łoziński, B. Wolf, T.3, z.1, Warszawa 1957, s. 47.

Zakończone inwestycje w Gminie Oleśnica

od 1 marca do 20 lipca 2026 roku

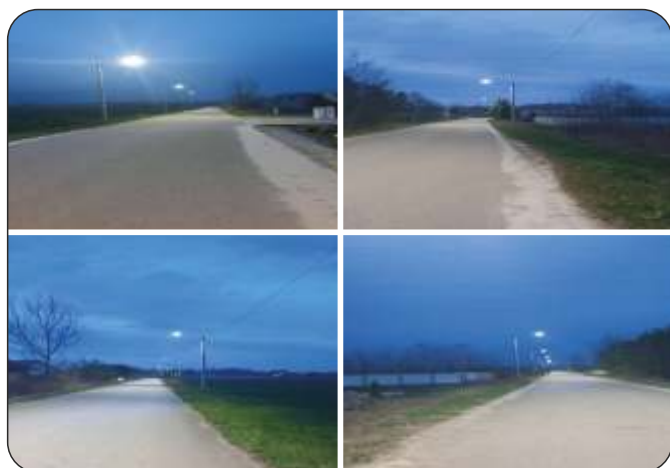
1. Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Strzelce

1 kwietnia miał miejsce odbiór końcowy zadania pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Strzelce”. Inwestycja obejmowała wykonanie dwóch odcinków oświetlenia ulicznego, na których zamontowano łącznie 23 słupy oraz 23 energooszczędne oprawy oświetleniowe. Wykonawcą robót była firma Jerzy Kąsek Zakład Instalatorstwa Elektrycznego ze Staszowa. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 76 506,00 zł brutto i został w całości sfinansowany z budżetu Gminy Oleśnica.



2. Budowa oświetlenia ulicznego na ul. Zakościele

10 kwietnia odbył się odbiór końcowy prac związanych z budową oświetlenia drogowego wzdłuż drogi powiatowej ul. Zakościele w miejscowości Oleśnica. Zadanie obejmowało wykonanie 1 odcinka oświetlenia ulicznego wzdłuż drogi powiatowej na działce o numerze ewidencyjnym 917/1, na długości około 280 metrów, z łączną ilością 7 słupów i 7 opraw oświetleniowych. Wykonawcą zadania była firma Daniel Maciąg Usługi Elektryczne i Budowlane z Buska-Zdroju. Łączny koszt inwestycji,



po aneksowaniu umowy z dnia 2 grudnia 2025 roku, wyniósł 42 937,22 zł brutto. Zadanie zostało zrealizowane w ramach przedsięwzięcia „Budowa funkcjonalnej i bezpiecznej infrastruktury publicznej w miejscowości Oleśnica” i było współfinansowane ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wysokość dofinansowania wyniosła 34 349,78 zł.

3. Budowa drogi wewnętrznej w Oleśnicy

15 kwietnia odebrano zadanie pod nazwą „Przebudowa drogi wewnętrznej na działce nr 492 w miejscowości Oleśnica”. Zakres inwestycji obejmował profilowanie istniejącej nawierzchni tłuczniowej, wykonanie koryta pod warstwy konstrukcyjne na dł. 30 m, uzupełnienie koryta kruszywem naturalnym, mechaniczne plantowanie poboczy, wykonanie dwóch warstw nawierzchni z betonu asfaltowego o łącznej grubości 8 cm, uzupełnienie poboczy oraz oznakowanie drogi. Przebudowana droga posiada następujące parametry: długość 103 m, szerokość jezdni 3,00 m, szerokość pobocza 2 x 0,30 m, szerokość pasa drogi 4,00 m. Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Budowlane POLBUD Tomasz Darowski z Kłody.

Koszt realizacji zadania wyniósł 42 464,52 zł brutto i został w całości pokryty z budżetu Gminy Oleśnica.



4. Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Pieczonogi

10 lipca miał miejsce odbiór końcowy zadania pod nazwą „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Pieczonogi”. Zamówienie dotyczyło budowy oświetlenia ulicznego w miejscowości Pieczonogi (tzw. Wiśniówka) wzdłuż drogi gminnej. W ramach zadania wykonano jeden odcinek oświetlenia, obejmujący podwieszenie przewodu oświetleniowego na długości 493 m, podwieszenie



dotatkowego przewodu oświetleniowego o długości 264 m, wymianę istniejącego słupa oraz montaż 12 słupów i 12 opraw oświetleniowych. Wykonawcą zadania była firma Jerzy Kąsek Zakład Instalatorstwa Elektrycznego ze Staszowa. Wartość inwestycji wyniosła 64 698,00 zł brutto i została w całości sfinansowana z budżetu Gminy Oleśnica.

5. Termomodernizacja hali sportowej

16 lipca odbył się odbiór końcowy zadania pod nazwą „Termomodernizacja budynku edukacyjnego na terenie Gminy Oleśnica”. Inwestycja obejmowała kompleksową termomodernizację budynku hali sportowej, której celem była poprawa efektywności energetycznej obiektu oraz ograniczenie kosztów jego eksploatacji. W ramach przeprowadzonych prac wykonano ocieplenie ścian zewnętrznych budynku wraz z wykonaniem wyprawy elewacyjnej oraz wymianą stolarki drzwiowej zewnętrznej. Zakres robót obejmował również demontaż i ponowny montaż wszystkich elementów znajdujących się na elewacji, ocieplenie ościeży, wymianę parapetów i obróbek blacharskich, wymianę zwodów instalacji odgromowej na elewacji oraz montaż instalacji fotowoltaicznej o mocy 15,4 kW wraz z magazynem energii o pojemności 10 kWh. Wykonawcą zadania była firma Usługi Remontowo-Budowlane Paweł Kmiecik z Gnojna. Wartość inwestycji wyniosła 445 275,45 zł brutto, z czego 362 012,56 zł stanowi dofinansowanie pozyskane w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). Pozostałą część kosztów, obejmującą podatek VAT, pokryła Gmina Oleśnica ze środków własnych.

**Tekst: Anna Antonik,
Kierownik Referatu Inwestycji,
Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska
Urząd Miasta i Gminy Oleśnica**

Zdjęcia: arch. UMiG



Od marzenia do nowoczesnej rzeczywistości

Rozmowa z Anną Antonik, osobą odpowiedzialną za realizację inwestycji, oraz Magdaleną Dziedzic, osobą odpowiedzialną za gospodarkę komunalną

PSZOK
w Oleśnicy

Niektóre inwestycje powstają z potrzeby chwili, inne są efektem wizji, cierpliwości i konsekwentnej pracy wielu osób. Tak właśnie było w przypadku budowy nowoczesnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Oleśnicy, który został oddany do użytku mieszkańców w marcu 2026 roku. Za tym przedsięwzięciem stoją nie tylko projekty, dokumentacja i procedury administracyjne, ale przede wszystkim ludzie, którzy przez lata wierzyli, że taka inwestycja jest potrzebna i będzie służyć lokalnej społeczności. Pomysł na budowę PSZOK-u narodził się za kadencji burmistrza Leszka Judy, a jego realizacja została zakończona i przekazana mieszkańcom przez obecnego burmistrza Piotra Strzeleckiego. To przykład inwestycji pokazującej, że rozwój samorządu jest procesem wymagającym współpracy, konsekwencji i ciągłości działań. Dziś PSZOK w Oleśnicy to nowoczesny obiekt wspierający odpowiedzialną gospodarkę odpadami i służący mieszkańcom. Jego historia to jednak nie tylko historia budynku, ale także ludzi, którzy przyczynili się do jego powstania. O kulisach narodzin tej inwestycji, wyzwaniach związanych z jej realizacją oraz codziennym funkcjonowaniu nowego obiektu rozmawiam z dwiema kobietami, które patrzą na PSZOK z różnych perspektyw. Anna Antonik opowiada o czasie, gdy rodziła się koncepcja i powstawały fundamenty tego przedsięwzięcia. Magdalena Dziedzic przedstawia natomiast codzienność funkcjonowania obiektu oraz kierunki jego dalszego rozwoju.

WCZORAJ, JAK RODZIŁ SIĘ PSZOK

Rozmowa z Anną Antonik,
kierownik Referatu Inwestycji,
Planowania Przestrzennego
i Ochrony Środowiska



Pani Anno, budowa nowoczesnego PSZOK-u była jedną z większych inwestycji komunalnych ostatnich lat w Gminie Oleśnica. Jak narodził się pomysł jej realizacji?

Geneza tej inwestycji sięga kilku lat wstecz. Z inicjatywy ówczesnego burmistrza, Pana Leszka Judy, pojawiła się koncepcja stworzenia w Oleśnicy nowoczesnej bazy lokalowej i sprzętowej, która zapewniłaby odpowiednie warunki do sprawnego funkcjonowania służb komunalnych. Rozważano różne możliwości realizacji tego przedsięwzięcia, jednak kluczowym atutem okazało się posiadanie przez gminę terenu po byłej Spółdzielni Kółek Rolniczych. Nieruchomość o powierzchni ponad dwóch hektarów, z dogodnym dostępem do drogi powiatowej oraz niezbędnej infrastruktury technicznej, stwarzała bardzo dobre warunki do zaprojektowania kompleksowego i funkcjonalnego obiektu. To właśnie ta lokalizacja pozwoliła myśleć o inwestycji w szerszej perspektywie – nie tylko jako o Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, ale również jako nowoczesnym zapleczu dla działalności komunalnej gminy. W kolejnych latach koncepcja była rozwijana i dopracowywana, aby jak najlepiej odpowiadała potrzebom mieszkańców oraz służb komunalnych.

Od pomysłu do rozpoczęcia budowy prowadzi długa droga. Od czego rozpoczęły się przygotowania inwestycji?

Pierwszym krokiem było złożenie w 2022 roku wniosku o dofinansowanie zadania w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych. W wyniku tego działania otrzymaliśmy w dniu 15 czerwca 2022 roku Wstępną Promesę nr Edycja2/2021/6494/PolskiŁad i od tego momentu rozpoczęliśmy proces przygotowania dokumentacji niezbędnej do zrealizowania inwestycji.

Przygotowanie tak dużej inwestycji wymagało wielu decyzji organizacyjnych i formalnych. Jak przebiegał proces opracowania dokumentacji, uzyskiwania niezbędnych decyzji oraz wyboru wykonawcy?

Proces przygotowania inwestycji rozpoczął się od opracowania programu funkcjonalno-użytkowego. Jest to dokument, który określa wymagania inwestora oraz planowane koszty prac projektowych i robót budowlanych. Następnie w marcu 2023 roku ogłosiliśmy postępowanie przetargowe w formule „zaprojektuj i wybuduj” na wybór wykonawcy zadania. W postępowaniu tym wpłynęły dwie oferty, które przewyższały kwotę, jaką Gmina Oleśnica zamierzała przeznaczyć na realizację zamówienia, i w związku z tym, że nie mieliśmy możliwości jej zwiększenia do ceny najkorzystniejszej oferty, postępowanie zostało unieważnione. Po przeanalizowaniu sytuacji zwróciliśmy się do Banku Gospodarstwa Krajowego, który rozdysponowuje środki z Polskiego Ładu, o przedłużeniu ważności wstępnej promesy, co pozwoliło nam na podjęcie decyzji o przygotowaniu kompletnej dokumentacji projektowej i uzyskaniu pozwolenia na budowę. Kolejne postępowanie na wykonanie robót budowlanych przepro-

wadził w kwietniu 2024 roku. Zakończyło się ono sukcesem i na wykonawcę zadania została wybrana firma Pana Marcina Sałaty – Zakład Produkcyjno-Usługowo-Remontowy „Alemar” z Woli Wiśniowskiej. Roboty budowlane trwały rok, rozpoczęły się w lipcu 2024 roku i zakończyły się również w lipcu 2025 roku. Całość inwestycji zamknęła się w kwocie 7 088 108,73 zł, w tym dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości 5 700 000,00 zł.

Przy projektowaniu tego typu inwestycji ważne jest korzystanie z doświadczeń innych samorządów. W jaki sposób analiza podobnych obiektów wpłynęła na ostateczny kształt PSZOK-u w Oleśnicy?

Podejmując decyzję o budowie tego obiektu, od samego początku zależało nam na tym, aby była ona poprzedzona rzetelną analizą rzeczywistych potrzeb oraz sprawdzonych rozwiązań funkcjonujących w innych samorządach. Nie chcieliśmy tworzyć inwestycji wyłącznie na podstawie założeń teoretycznych, dlatego przeprowadziliśmy rozeznanie w gminach, które w ostatnich latach realizowały podobne przedsięwzięcia. Analizowaliśmy zarówno wielkość i powierzchnię takich obiektów, jak i ich układ funkcjonalny oraz wyposażenie. To pozwoliło nam uniknąć wielu potencjalnych błędów i lepiej dopasować inwestycję do naszych lokalnych uwarunkowań. Zdobyte informacje zestawiliśmy z potrzebami naszej gminy oraz oczekiwaniami pracowników referatu komunalnego. Na tej podstawie określiliśmy optymalną powierzchnię obiektu – taką, która zapewni komfort użytkowania i możliwość realizacji wszystkich planowanych funkcji, a jednocześnie będzie racjonalna pod względem kosztów budowy i późniejszego utrzymania.

Tak duża inwestycja to efekt pracy wielu osób. Kto był zaangażowany w przygotowanie i realizację tego przedsięwzięcia?

Przy budowie PSZOK-u od początku zaangażowanych było wiele osób i komórek organizacyjnych Urzędu Miasta i Gminy Oleśnica. Kluczową rolę odegrał Referat Inwestycji, który odpowiadał za przygotowanie dokumentacji, prowadzenie postępowań przetargowych, nadzór nad realizacją zadania oraz rozliczenie inwestycji. Równie ważny był Referat Komunalny, którego pracownicy na bieżąco wskazywali rozwiązania niezbędne do późniejszego funkcjonowania obiektu. To właśnie ich doświadczenie i codzienna praktyka pozwoliły właściwie zaplanować układ obiektu, jego wyposażenie oraz organizację pracy. Nie można także pominąć roli władz samorządowych, które podejmowały kluczowe decyzje dotyczące kierunku realizacji inwestycji i zabezpieczenia środków finansowych. Jestem przekonana, że właśnie dobra współpraca wszystkich zaangażowanych osób oraz wymiana doświadczeń pozwoliły zrealizować inwestycję sprawnie, terminowo i na wysokim poziomie.



PSZOK w budowie

Jak wygląda nowy PSZOK i jakie zaplecze techniczne oraz wyposażenie udało się stworzyć w ramach tej inwestycji?

W wyniku realizacji tej inwestycji powstał nowoczesny i funkcjonalny obiekt, w którym znajduje się budynek socjalno-biurowy z przestrzenią magazynowo-użytkową, a także wiata na kontenery do składowania odpadów, magazyn składowania odpadów niebezpiecznych i wiata na materiały sypkie. Na wyposażeniu znajduje się też waga samochodowa najazdowa – 50 ton, myjka ciśnieniowa do mycia kontenerów, rębak do rozdrabniania gałęzi, mobilna waga elektroniczna, ciągnik komunalny wyposażony w zamiatarkę, pług prosty, posypywarkę piasku i soli oraz kosiarkę. Do dyspozycji są też parkingi i teren zieleni rekreacyjnej dla mieszkańców. Teren jest oświetlony i objęty monitoringiem.

Dziś uwagę zwraca nie tylko funkcjonalność obiektu, ale również jego estetyka i zagospodarowanie terenu. Czy od początku zależało Gminie, aby inwestycja była również przyjazna wizualnie i dobrze wpisywała się w otoczenie?

Od początku zakładaliśmy, że będzie to inwestycja nie tylko funkcjonalna, ale również estetyczna i harmonijnie wpisująca się w otoczenie. Obiekty komunalne są wizytówką samo-

rzędu i miejscem, z którego mieszkańcy korzystają przez wiele lat, dlatego ich wygląd ma nie mniejsze znaczenie niż walory użytkowe. Już na etapie projektowania zwracaliśmy uwagę na to, aby architektura budynku była nowoczesna. Równie dużą wagę przywiązaliśmy do zagospodarowania terenu wokół obiektu. Zaplanowaliśmy funkcjonalne place i ciągi komunikacyjne, odpowiednią liczbę miejsc parkingowych, tereny zielone oraz elementy małej architektury, które podnoszą komfort korzystania z obiektu. Jestem przekonana, że dobrze zaprojektowana przestrzeń publiczna wpływa na sposób, w jaki mieszkańcy postrzegają swoją gminę.

Jak Pani myśli, jakie najważniejsze korzyści z funkcjonowania nowego PSZOK-u odczuwają mieszkańcy Gminy Oleśnica?

PSZOK to nie tylko nowy obiekt na mapie naszej gminy. To inwestycja, która będzie służyła mieszkańcom przez wiele lat, poprawi organizację gospodarki komunalnej i stworzy lepsze warunki pracy dla naszych służb. Estetyczne, zadbane i funkcjonalne miejsca budują poczucie dumy z miejsca zamieszkania, zachęcają do aktywności i integracji społecznej. Dlatego od początku zależało nam, aby stworzyć obiekt, który będzie nie tylko spełniał swoją funkcję, ale stanie się także wizytówką naszej gminy i przykładem nowoczesnego podejścia do realizacji inwestycji publicznych.

DZIŚ I JUTRO – MIEJSCE, KTÓRE ŻYJE

Rozmowa z Magdaleną Dziedzic, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej



Pani Magdaleno, objęła Pani kierownictwo nowoczesnego obiektu, który powstawał przez kilka lat. Jakie były pierwsze wrażenia po rozpoczęciu pracy w gotowym już PSZOK-u?

Tak naprawdę uczestniczyłam od początku w procesie budowy PSZOK-u i miałam możliwość obserwowania kolejnych etapów jego realizacji aż do momentu oddania do użytku. Nowy obiekt to nie tylko miejsce do zagospodarowania odpadów, ale również siedziba nowo utworzonego Referatu Gospodarki Komunalnej. Oczywiście to ogromna przyjemność móc pracować w tak nowoczesnym obiekcie. Cieszę się, że wszyscy moi pracownicy mają zapewnione komfortowe warunki pracy.

Czy czuła Pani odpowiedzialność za kontynuowanie pracy i wizji osób, które tworzyły ten projekt od samego początku?

Zdecydowanie tak. Uruchomienie nowego obiektu było dla mnie nie tylko powodem do satysfakcji, ale również nowym osobistym wyzwaniem. Czułam odpowiedzialność za konty-

nuowanie wizji, którą stworzył były już burmistrz, Pan Leszek Juda, oraz kierownik Ania Antonik. To dzięki ich planom i determinacji ten projekt mógł zostać zrealizowany. Mam nadzieję, że moje pomysły oraz sposób zarządzania obiektem przyczynią się do jego rozwoju w taki sposób, aby jak najlepiej odpowiadać potrzebom mieszkańców.

Jak mieszkańcy przyjęli nowy PSZOK? Czy zainteresowanie obiektem spełniło oczekiwania?

Mieszkańcy czekali z niecierpliwością na uruchomienie PSZOK-u i wielu z nich korzysta z możliwości bezpłatnego przekazywania odpadów komunalnych. Natomiast PSZOK funkcjonuje dopiero od czterech miesięcy, dlatego myślę, że jeszcze za wcześnie na podsumowanie i ocenę. Jednak już dziś obserwujemy, że mieszkańcy coraz lepiej poznają zasady jego działania i chętnie z niego korzystają.

Co daje taki obiekt mieszkańcom oraz całej gminie Oleśnica? Jakie korzyści uważa Pani za najważniejsze?

Przede wszystkim mieszkańcy mają możliwość przekazywania odpadów problematycznych, czyli takich, których nie powinno się wyrzucać do pojemnika na odpady zmieszane. Do tej pory dla wielu mieszkańców stanowiło to problem. Obecnie mogą je w łatwy i legalny sposób dostarczyć do PSZOK-u, i mogą mieć pewność, że te odpady zostaną właściwie zagospodarowane.

Jakie odpady można obecnie oddawać do PSZOK-u i z jakich usług mieszkańcy korzystają najczęściej?

Mieszkańcy mogą oddawać m.in. odpady wielkogabarytowe i te cieszą się największym zainteresowaniem, ale również odzież i tekstylia, zużyte opony, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, zużyte baterie, przeterminowane leki, gruz budowlany i materiały izolacyjne z drobnych remontów, a także odpady niebezpieczne. Zasady funkcjonowania PSZOK-u oraz szczegółowy opis rodzaju przyjmowanych odpadów określa Regulamin funkcjonowania PSZOK-u, z którym mieszkańcy mogą zapoznać się na stronie internetowej Gminy Oleśnica w zakładce Gospodarka Odpadami oraz w siedzibie Referatu.

Czy zauważa Pani wzrost świadomości ekologicznej mieszkańców w zakresie segregacji odpadów?

Zdecydowanie tak. Na przestrzeni ostatnich lat zauważyłam wzrost świadomości ekologicznej mieszkańców w zakresie prawidłowej segregacji odpadów. Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę, jak ważne jest selektywne zbieranie odpadów i chce to robić prawidłowo. Można to zauważyć nie tylko po liczbie mieszkańców odwiedzających PSZOK, ale również po codziennych kontaktach z naszym referatem. Mieszkańcy dzwonią lub przychodzą z pytaniami dotyczącymi konkretnych odpadów – chcą wiedzieć, jak prawidłowo należy z nimi postąpić. To pokazuje, że zainteresowanie prawidłową segregacją oraz ekologią jest coraz większe.

Lokalizacja obiektu wydaje się bardzo dobrze prze-myślana, znajduje się na obrzeżach miejscowości, a jednocześnie jest łatwo dostępny dla mieszkańców. Jak ważne jest to dla codziennego funkcjonowania placówki?

Obiekt powstał na działce należącej do gminy, na której wcześniej funkcjonowała baza obecnego Referatu Gospodarki Komunalnej. Było to więc idealne miejsce do realizacji takiej inwestycji, tym bardziej że teren działki posiadał odpowiednią powierzchnię oraz dostęp do niezbędnej infrastruktury. Dużym atutem jest również lokalizacja PSZOK-u poza centrum Oleśnicy. Dzięki temu jego funkcjonowanie nie jest uciążliwe dla mieszkańców, a dojazd jest wygodny z terenu całej gminy.

Wiele osób podkreśla, że PSZOK nie przypomina stereotypowego miejsca związanego z odpadami. Czy estetyka, porządek i zadbana zieleń mają również wymiar edukacyjny?

Zdecydowanie tak. Już na etapie projektowania zależało nam, aby obiekt był otoczony zielenią i był miejscem nie tylko kojarzącym się z odpadami, ale również przyciągał wzrok estetyką. Dlatego od strony ulicy powstał teren obsadzony krzewami z miejscem do odpoczynku oraz ze ścieżką edukacyjną dla najmłodszych. Co ważne, ta część nie jest ogrodzona, więc jest dostępna dla mieszkańców o każdej porze, również poza godzinami pracy Referatu.

Od wielu lat jest Pani na kierowniczym stanowisku, które wielu osobom nadal kojarzy się z branżą techniczną oraz typowo męskim środowiskiem pracy. Czy obejmując stanowisko kierownika, odczuwała Pani obawy przed tak dużym wyzwaniem?

Kiedy pierwszy raz obejmowałam stanowisko kierownicze, faktycznie było to dla mnie duże wyzwanie. Miałam wówczas niespełna trzydzieści lat, kiedy ówczesny wójt Leszek Juda powierzył mi stanowisko Kierownika Zakładu Komunalnego. Towarzyszył mi wtedy duży stres i obawy, czy dam sobie radę... Z perspektywy prawie dwudziestu już lat pełnienia funkcji kierowniczej wiem, że najważniejsze są zaangażowanie, konsekwencja i umiejętność pracy z ludźmi. Myślę, że to właśnie te cechy pozwoliły mi odnaleźć się na stanowisku kierowniczym i wykonywać należycie swoje obowiązki. Nie byłoby to możliwe bez dobrego zespołu, z którym mam przyjemność pracować. Wiem, że zawsze mogę liczyć na swoich pracowników, a to daje mi ogromny komfort w codziennej pracy. Nie postrzegam również gospodarki komunalnej jako typowo męskiego środowiska pracy, tym bardziej że coraz więcej kobiet pełni podobne funkcje w innych gminach. Myślę, że o dobrym wykonywaniu obowiązków decyduje nie płeć, ale przede wszystkim wiedza, doświadczenie i odpowiedzialność.

Ciekawym przedsięwzięciem realizowanym przez PSZOK są wizyty dzieci i młodzieży oraz lekcje edukacyjne dotyczące segregacji odpadów i ochrony środowiska. Skąd narodził się ten pomysł?

Propozycja spotkań z uczniami pojawiła się spontanicznie zaraz po otwarciu PSZOK-u podczas rozmów z dyrektorem szkoły – Łukaszem Kozłowskim. Odwiedzili nas uczniowie klas siódmych i ósmych, którzy mogli zobaczyć, jak funkcjonuje PSZOK, oraz dowiedzieć się, co się dzieje z odpadami i dlaczego prawidłowa segregacja jest tak ważna. Mam nadzieję, że taka wiedza zostanie z nimi na dłużej i przełoży się na dobre nawyki również po zajęciach lekcyjnych.

Od początku 2025 roku tekstylia i odzież nie mogą już trafiać do odpadów zmieszanych. Wielu mieszkańców pyta o możliwość oddawania zużytej odzieży bez konieczności każdorazowego przyjazdu do PSZOK-u. W niektórych samorządach funkcjonują już specjalne fioletowe worki na tekstylia lub mobilne zbiórki. Czy Oleśnica również rozważa wprowadzenie takich udogodnień?

Od stycznia 2025 r. istnieje obowiązek selektywnego zbierania odzieży i tekstyliów. Jednak warto podkreślić, że w naszej gminie, poza oczywiście PSZOK-iem, istnieje możliwość oddania takiego odpadu podczas mobilnych zbiórek odpadów wielkogabarytowych. Mieszkańcy mogli oddać tekstylia podczas tegorocznej zbiórki w marcu. Planujemy również kontynuowanie tego rozwiązania w kolejnych latach. Jeśli chodzi natomiast o wprowadzenie worków w określonym kolorze, nie wykluczamy takiej opcji w przyszłości.

Jakie nowe działania chciałaby Pani rozwijać w najbliższych latach?

PSZOK funkcjonuje dopiero od czterech miesięcy, dlatego obecnie skupiamy się na tym, aby wypracowywać jak najlepsze rozwiązania. To również czas, kiedy sami się uczymy i wyciągamy wnioski na przyszłość. Na pewno chciałabym, aby w przyszłości PSZOK umożliwiał mieszkańcom przekazywanie jak największej ilości odpadów problematycznych. Nie wszystko jednak zależy od nas – równie ważna jest dostępność instalacji, które będą mogły przyjmować takie odpady. Chciałabym również poszukać rozwiązania dla rolników, którzy często mają problem z zagospodarowaniem odpadów powstających w gospodarstwach, takich jak folie rolnicze czy zużyte opony. Mam świadomość, że nie są to odpady, które mogą być bezpłatnie przyjmowane przez PSZOK, jednak chciałabym w przyszłości organizować okresowe zbiórki we współpracy z wyspecjalizowanymi firmami. Myślę, że byłoby to duże ułatwienie dla rolników i jednocześnie pozwoliłoby uporządkować gospodarkę odpadami rolniczymi na terenie naszej gminy.

Jak wygląda Pani wizja PSZOK-u za pięć lub dziesięć lat?

Trudno dziś powiedzieć, jak PSZOK będzie wyglądał za kilka lat, ponieważ gospodarka odpadami bardzo dynamicznie się zmienia i pojawiają się nowe wymagania i rozwiązania. Mam jednak nadzieję, że to miejsce będzie się stale rozwijało, aby jak najlepiej odpowiadać na potrzeby mieszkańców. Mam oczywiście pewne plany i pomysły na przyszłość. Jednym z nich jest utworzenie na terenie PSZOK-u tzw. Punktu Ponownego Użycia. To miejsce, gdzie mieszkańcy mogliby zostawić rzeczy, z których już nie korzystają, ale które są nadal w dobrym stanie, po to, aby ktoś inny mógł je zabrać i nadać im drugie życie, np. książki, odzież czy drobne wyposażenie domu. Wiem, że w naszym kraju takie miejsca już powstają przy PSZOK-ach. Mam nadzieję, że z każdym kolejnym rokiem nasz PSZOK będzie nie tylko miejscem, gdzie przywozi się odpady, ale również miejscem promującym dobre nawyki ekologiczne. Jeśli uda nam się zachęcić mieszkańców do takiego myślenia i działania, będzie to dla mnie największa wartość tej inwestycji.



Stan obecny PSZOK-u



PSZOK dziś

PSZOK w Oleśnicy to dziś nie tylko nowoczesna infrastruktura komunalna, ale przede wszystkim efekt wieloletniej pracy, współpracy i zaangażowania wielu osób. Z przedstawionych rozmów wyłania się pełny obraz tego przedsięwzięcia, od pierwszych koncepcji, przez etap projektowania i budowy, aż po codzienne funkcjonowanie obiektu. To historia pokazująca, że za każdą udaną inwestycją stoją nie tylko projekty i procedury, ale przede wszystkim ludzie, którzy potrafią konsekwentnie realizować wyznaczone cele. Dziś dzięki ich pracy mieszkańcy Gminy Oleśnica zyskali nowoczesny obiekt, który będzie służył mieszkańcom przez wiele lat oraz stanowi ważny element nowoczesnej gospodarki komunalnej Gminy Oleśnica.

Dziękuję za rozmowę – Beata Brykowska

Gminne obchody 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Oleśnicy

Majowe święta od lat zajmują ważne miejsce w kalendarzu wydarzeń Gminy Oleśnica. Ten czas przypominania nam o wartościach, które budują polską tożsamość, uczą szacunku dla pracy i symboli narodowych. Tegoroczne obchody Konstytucji 3 Maja połączyły tradycję, patriotyzm oraz zaangażowanie mieszkańców i lokalnych organizacji.

Uroczystości rozpoczęły się 30 kwietnia akademią w Publicznej Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy. Po odśpiewaniu hymnu państwowego uczniowie zaprezentowali część artystyczną przygotowaną pod opieką nauczycieli. Ważnym momentem było ślubowanie



harcerskie – pięciu zuchów z oleśnickiej drużyny harcerskiej, pod opieką drużny Doroty O'Sullivan. Drużna Dorota przypomniała historię Oleśnicy oraz związane z nią wybitne postacie, w tym Zbigniewa Oleśnickiego. Podkreśliła znaczenie majowych świąt oraz dumę z lokalnych korzeni. Dyrektor szkoły Łukasz Kozłowski zwrócił uwagę na rolę wychowania młodego pokolenia w duchu patriotyzmu, odpowiedzialności i szacunku dla historii. Po akademii uczestnicy, prowadzeni przez drużynę harcerską, przemaszewali pod pomnik generała Józefa Hallera i jego armii, gdzie złożono kwiaty. W przemarszu uczestniczyły delegacje Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy, Rady Miejskiej Oleśnica, Stowarzyszenia „Wspólnota Oleśnicy” oraz Rady Sołeckiej Oleśnicy.

Główne uroczystości odbyły się 3 maja. Rozpoczęła je Msza Święta w intencji Ojczyzny koncelebrowana przez ks. Marka Lejczaka, ks. Grzegorza Kozika oraz o. Piotra Trynitarza z Budzisk, który wygłosił okolicznościową homilię poświęconą wartościom duchowym, jedności narodowej i roli Maryi – Królowej Polski. Po nabożeństwie uczestnicy zgromadzili się w centrum Oleśnicy przy figurze Matki Bożej Różańcowej i tablicy upamiętniającej 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Delegacje złożyły kwiaty, oddając hołd Ojczyźnie i jej historii. W uroczystościach uczestniczyli m.in. poseł na Sejm RP Czesław Siekierski, burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica Piotr Strzelecki, przedstawiciele Rady Miejskiej Oleśnica, Rady Sołeckiej Oleśnicy, Zarządu Miejsko-Gminnego Ochotniczej Straży Pożarnej w Oleśnicy, jednostek OSP z terenu gminy, Polskiego Stronnictwa Ludowego – Koła w Oleśnicy, Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy, Przedszkola Gminnego w Oleśnicy, Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Oleśnicy, Stowarzyszenia „Wspólnota Oleśnicy”, Kół Gospodyń Wiejskich z Oleśnicy, „My Kępinianie”, Wojnowowa oraz Stowarzyszenia „Wojnowów Łączy”. Poseł Czesław Siekierski mówił o znaczeniu Konstytucji 3 Maja i wartościach, które pozostają aktualne do dziś. Burmistrz Piotr Strzelecki podziękował mieszkańcom, instytucjom i organizacjom zaangażowanym w przygotowanie obchodów oraz złożył życzenia strażakom z okazji święta św. Floriana. Uroczystość wzbogacił montaż słowno-muzyczny i pieśni patriotyczne w wykonaniu dzieci z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Oleśnicy oraz zespołów „Oleśniczanka” i „Oleśnickie Słowiki” – seniorki. Tradycyjnie, w przeddzień wspomnienia św. Floriana, strażacy spotkali się również wraz z zaproszonymi gośćmi w Borzymowie.

Majowe uroczystości były okazją do wspólnego świętowania oraz refleksji nad wartościami ważnymi dla lokalnej i narodowej wspólnoty, wolnością, solidarnością i odpowiedzialnością za drugiego człowieka. Więcej informacji oraz obszerna fotorelacja na stronie UMiG Oleśnica.



„Oleśnica Rodzinnie” – wspólna radość i integracja mieszkańców

III Piknik „Oleśnica Rodzinnie” już za nami. W sobotę, 28 czerwca, plac przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy wypełnił się mieszkańcami, muzyką, uśmiechem i rodzinną atmosferą. Wspólna zabawa, liczne atrakcje oraz zaangażowanie wielu instytucji i organizacji sprawiły, że było to wyjątkowe wydarzenie.

Piknik był doskonałą okazją do wspólnego spędzenia czasu, integracji mieszkańców oraz budowania więzi. Organizatorzy przygotowali bogaty program obejmujący zabawy, konkursy, występy artystyczne, animacje oraz atrakcje rekreacyjne dla dzieci i dorosłych. Głównym organizatorem i sponsorem pikniku był **Zakład Ceramiki Budowlanej Wienerberger Oleśnica**. Dzięki zaangażowaniu firmy oraz współpracy wielu lokalnych instytucji i organizacji udało się przygotować wydarzenie na wysokim poziomie. **Partnerami pikniku byli:** Urząd Miasta i Gminy Oleśnica, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy, Gminne Przedszkole im. św. Jana Pawła II w Oleśnicy, Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Oleśnicy, Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy”, Stowarzyszenie „Wojnow Łączy”, Koło Gospodyń Wiejskich w Oleśnicy, Koło Gospodyń Wiejskich „My Kępinianie”, Koło Gospodyń Wiejskich w Wojnowie oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Oleśnicy.

Na uczestników czekała prawdziwa moc atrakcji. Najmłodsi korzystali z animacji, dmuchańców, malowania twarzy, kolorowych warkoczyków, gier i zabaw prowadzonych przez animatorów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również koło fortuny z nagrodami, warsztaty oraz pokazy przygotowane przez partnerów wydarzenia. Można było spróbować swoich sił w lekcji garncarstwa, zobaczyć pokaz tradycyjnego murowania, podziwiać pokaz karate oraz wziąć udział w turnieju szachowym. Nie zabrakło także występów artystycznych. Na scenie zaprezentowały się dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy, Gminnego Przedszkola im. św. Jana Pawła II oraz uczestnicy zajęć Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Oleśnicy. Ich występy zostały nagrodzone gromkimi brawami. Dużym powodzeniem cieszyła się strefa gastronomiczna przygotowana przez Koła Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszenia. Na gości czekały tradycyjne potrawy, domowe wypieki i wiele innych przysmaków. Wieczorem uczestnicy bawili się podczas wspólnej zabawy z DJ-em Sebastianem, a zwieńczeniem dnia było kino plenerowe i projekcja kultowej polskiej komedii „Chłopaki nie płaczą”. III Piknik „Oleśnica Rodzinnie” nie mógłby się odbyć bez zaangażowania wszystkich organizatorów, partnerów, instytucji, stowarzyszeń oraz mieszkańców. Za sukcesem wydarzenia stała praca, pomysły, zaangażowanie i życzliwość osób, które poświęciły swój czas, aby stworzyć to wydarzenie. Nie sposób wymienić wszystkich działań i osób zaangażowanych w przygotowanie pikniku, dlatego wszystkim składamy podziękowania. Fotorelacje i wspomnienia z pikniku można znaleźć na stronach internetowych oraz profilach społecznościowych instytucji, stowarzyszeń i organizacji uczest-



III Piknik Rodzinnie



niczących w wydarzeniu. **Patronat honorowy** nad wydarzeniem objęła **Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik**, natomiast **patronat medialny** sprawowała redakcja „Echa Dnia”.

Warto podkreślić, że III Piknik „Oleśnica Rodzinnie” był jednym z wielu wydarzeń integrujących lokalną społeczność. Miesiące czerwiec, lipiec i sierpień obfitowały w różne spotkania i festyny z okazji Dnia Dziecka oraz pikniki rodzinne organizowane w różnych miejscowościach gminy, m.in. w **Pieczonogach, Strzelcach, Sufczycach, Borzymowie i Podlesiu**. Wszystkie te inicjatywy stworzyły mieszkańcom okazję do wspólnego spędzania czasu, radosnej zabawy oraz aktywnego uczestnictwa w życiu lokalnej społeczności. Fotorelacje z tych wydarzeń można znaleźć na stronach internetowych oraz profilach społecznościowych poszczególnych sołectw.

Teksty: Beata Brykowska
Zdjęcia arch. UMiG Oleśnica

Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” KGW w Oleśnicy

Pierwsze półrocze 2026 roku pełne sukcesów. Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” i Koło Gospodyń Wiejskich w Oleśnicy nie zwalniają tempa.

Pierwsze sześć miesięcy 2026 roku było dla Stowarzyszenia „Wspólnota Oleśnicy” oraz Koła Gospodyń Wiejskich w Oleśnicy okresem niezwykle intensywnej pracy, realizacji ambitnych przedsięwzięć, skutecznego pozyskiwania środków zewnętrznych oraz organizacji wydarzeń integrujących mieszkańców i promujących naszą małą ojczyznę. Każdy miesiąc przynosił nowe inicjatywy i kolejne sukcesy, potwierdzając, że wspólna praca, zaangażowanie i pasja mogą realnie wpływać na rozwój lokalnej społeczności.

STYCZEŃ – nowa siedziba i wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Nowy rok rozpoczęliśmy od spełnienia jednego z naszych największych marzeń. Dzięki dofinansowaniu z budżetu państwa, pozyskanemu w ramach Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich PROO 5 Narodowego Instytutu Wolności, Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Oleśnicy zyskały własną, nowoczesną siedzibę.

Pomieszczenia po dawnej sali katechetycznej miejscowej parafii przeszły gruntowną modernizację. Wykonano nowe podłogi, tynki i malowanie ścian, wyremontowano łazienkę, usunięto problem wilgoci poprzez profesjonalne osuszenie budynku oraz przeprowadzono niezbędne prace przy kominku, dzięki czemu można z niego bezpiecznie korzystać. Wspólnymi siłami udało się również wyposażyć lokal w meble oraz niezbędny sprzęt. Nowa siedziba stała się miejscem spotkań, planowania kolejnych inicjatyw społecznych, organizacji warsztatów i integracji mieszkańców. Dla członków Koła Gospodyń Wiejskich powstała także funkcjonalna przestrzeń do przygotowywania regionalnych potraw i realizacji kulinarnych przedsięwzięć. Styczeń był również miesiącem dobroczynności. Już po raz trzeci nasze organizacje aktywnie wsparły Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, przekazując atrakcyjne upominki na licytacje organizowane przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Oleśnicy. To kolejny dowód na to, że chętnie angażujemy się w działania charytatywne i pomagamy tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne.



Remont siedziby



„Lokalna Gala Beauty”

MARZEC – III Lokalna Gala Beauty z okazji Dnia Kobiet

Najważniejszym wydarzeniem pierwszego kwartału była bez wątpienia III Lokalna Gala Beauty, która odbyła się 15 marca w Zajeździe „Oaza” w Oleśnicy. Organizatorami wydarzenia byli Koło Gospodyń Wiejskich w Oleśnicy, Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” oraz Zjazd „Oaza”. Przedsięwzięcie zostało współfinansowane ze środków Województwa Świętokrzyskiego. Gala zgromadziła setki uczestniczek oraz wielu znamienitych gości. Wśród nich znaleźli się przedstawiciele samorządów, instytucji i partnerów wydarzenia, którzy podkreślali znaczenie aktywności kobiet w życiu społecznym i lokalnym. Gościem specjalnym była ceniona **kosmetolog Magda Wróbel**, znana jako „mama.kosmetolog”, która poprowadziła inspirujący panel dyskusyjny poświęcony pielęgnacji oraz nowoczesnej kosmetologii. Na uczestniczki czekały konsultacje kosmetyczne, makijaże, zabiegi pielęgnacyjne, prezentacje nowoczesnych metod dbania o zdrowie i urodę, liczne stoiska wystawców oraz pokazy produktów. Wieczór uświetniły występy wyjątkowych artystów, którzy stworzyli niezapomniany klimat pełen muzyki i wzruszeń. O wyjątkowy charakter wydarzenia zadbała bogata oprawa artystyczna. Na scenie wystąpili utalentowani wokaliści: **Patryk Janicki, Nadia Ratusznik, Milena Widanka, Agnieszka Starba** oraz **zespół Oleśniczanka**, zachwycając publiczność i tworząc niezwykle ciepłą, pełną emocji atmosferę. Niezapomnianych wzruszeń dostarczyli również **Alberto Amati**, przenosząc uczestników w klimat włoskich przebojów, oraz **Zhanna Zharkova**, której niezwykle śpiew i gra na skrzypcach były prawdziwą ozdobą wieczoru. Dzięki różnorodnemu repertuariowi gala była nie tylko świętem kobiet, ale również pięknym wydarzeniem kulturalnym. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się także loteria fantowa z ponad trzydziestoma voucherami i nagrodami ufundowanymi przez partnerów wydarzenia. Nie zabrakło również regionalnych smaków przygotowanych przez **Koło Gospodyń Wiejskich oraz Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy”**. Na zakończenie każda uczestniczka otrzymała symbolicznego tulipana jako wyraz wdzięczności i szacunku. To wyjątkowe przedsięwzięcie nie mogłoby odbyć się bez wsparcia partnerów i sponsorów. Szczególne słowa wdzięczności kierujemy do **firmy Wienerberger Polska**, która od lat wspiera nasze inicjatywy społeczne, edukacyjne i integracyjne, będąc sprawdzonym partnerem lokalnych działań. Dziękujemy również właścicielom oraz całej obsłudze **Zajazdu „Oaza”** w Oleśnicy za ogromne zaangażowanie, życzliwość, profesjonalizm oraz stworzenie wyjątkowej atmosfery tego wydarzenia. Dzięki otwartości i współpracy takich partnerów możemy organizować przedsięwzięcia na wysokim poziomie, które integrują mieszkańców i promują aktywność społeczną. III Lokalna Gala Beauty po raz kolejny udowodniła, że można połączyć integrację, edukację, promocję zdrowia, kulturę i dobrą zabawę, tworząc wydarzenie na bardzo wysokim poziomie.



„Oleśnica rodzinie”



„Dzień Dziecka 2026”

MAJ – integracja i patriotyzm

Maj rozpoczęliśmy od ogniska integracyjnego członków Stowarzyszenia oraz Koła Gospodyń Wiejskich. Był to czas rozmów, wspólnego odpoczynku oraz budowania jeszcze silniejszych relacji pomiędzy członkami naszych organizacji. Takie spotkania pokazują, że dobra atmosfera stanowi fundament skutecznej działalności społecznej. Kilka dni później aktywnie uczestniczyliśmy w obchodach Święta Narodowego Trzeciego Maja. Wspólnie z mieszkańcami oraz przedstawicielami samorządu oddaliśmy hołd twórcom Konstytucji 3 Maja, składając kwiaty podczas uroczystości patriotycznych.

CZERWIEC – miesiąc sukcesów

Czerwiec okazał się wyjątkowo bogaty w wydarzenia i osiągnięcia.

7 czerwca Koło Gospodyń Wiejskich w Oleśnicy odniosło spektakularny sukces podczas konkursu kulinarnego „Smaki Ziemi Świętokrzyskiej”, który odbył się w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni. **Nasza „Oleśnicka Święconka” zdobyła I miejsce**, zachwycając jury tradycyjnym smakiem i piękną prezentacją. Nagrodą był nowoczesny multicooker firmy Tefal.

9 czerwca odbyła się piąta edycja wydarzenia edukacyjnego „Nauka może być ciekawa”, organizowanego przez Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” we współpracy z Dyrekcją oraz **Radą Rodziców Przedszkola Gminnego im. św. Jana Pawła II w Oleśnicy**. Na dzieci czekał spektakl „Szewczyk Dratewka”, przygotowany przez Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie, liczne doświadczenia naukowe, gry edukacyjne, konkursy, pokazy pierwszej pomocy, piana party, spotkanie z Koziołkiem Matołkiem oraz wiele innych atrakcji.

Partnerami wydarzenia byli między innymi **Krakowski Bank Spółdzielczy w Oleśnicy, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Staszowie** oraz **Koło Gospodyń Wiejskich**, które przygotowało poczęstunek dla uczestników.

14 czerwca kolejny ogromny sukces przyniósł konkurs kulinarny „Polska Smakuje!” w Sichowie Dużym. **Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” zdobyło I miejsce w etapie powiatowym** za „Smaki Wielkanocne Oleśnicy”, otrzymując pokaźną nagrodę pieniężną. To kolejne potwierdzenie, że lokalne tradycje kulinarne są naszą dumą i znakiem rozpoznawczym. Dzięki temu zwycięstwu będziemy reprezentować powiat podczas finału wojewódzkiego. Trzymajcie kciuki!

20 czerwca aktywnie uczestniczyliśmy również w wydarzeniu „**Oleśnica Rodzinnie**”, którego głównym organizatorem była firma Wienerberger Polska. Nasze Stowarzyszenie przygotowało cieszący się ogromnym zainteresowaniem **III Turniej Szachowy**, natomiast Koło Gospodyń Wiejskich, wspólnie z innymi organizacjami,

zadbało o regionalny poczęstunek dla uczestników. Wydarzenie po raz kolejny pokazało, jak ważna jest współpraca samorządu, przedsiębiorców i organizacji społecznych przy organizacji rodzinnych imprez integracyjnych.

Kolejne pozyskane środki – inwestycja w przyszłość

Pierwsze półrocze przyniosło również bardzo dobre informacje dotyczące kolejnych dofinansowań, dzięki którym już w najbliższych miesiącach zrealizujemy nowe przedsięwzięcia.

• **Stowarzyszenie otrzymało wsparcie ze Świętokrzyskiego Funduszu Lokalnego** na realizację projektu „**Łe cem godka? A no łe nos**”, którego celem jest popularyzacja gwary oleśnickiej wśród dzieci, młodzieży, seniorów oraz organizacji społecznych z gmin Oleśnica i Pacanów. Projekt rozpocznie się w sierpniu, a jego główną autorką jest nasza rodaczka – **Zofia Dziedzic-Woś**.

• **Równolegle rozpoczęliśmy realizację kolejnego niezwykle ważnego przedsięwzięcia**, na które pozyskaaliśmy środki w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych Województwa Świętokrzyskiego z zakresu kultury. Efektem projektu będzie wydanie słownika gwary oleśnickiej pt. „**Łe cem godka?**”. Publikacja stanie się wyjątkowym świadectwem lokalnego dziedzictwa kulturowego i pozwoli zachować gwarę dla przyszłych pokoleń. Autorką książki jest nasza wspaniała członkini, **pani Zofia Dziedzic-Woś**. Jej promocję planujemy jesienią.

• **Nie zabrakło również sukcesów w pozyskiwaniu środków na aktywność fizyczną**. Projekt „**Szczęście w ruchu – aktywne dzieci, zdrowa przyszłość**” uzyskał dofinansowanie w ramach II otwartego konkursu ofert Województwa Świętokrzyskiego z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Już w drugiej połowie roku rozpoczniemy realizację działań sportowych skierowanych do najmłodszych mieszkańców naszej gminy.

Działamy mimo wyzwań – dzięki ludziom, którzy wierzą w nasze inicjatywy

Realizacja tak wielu przedsięwzięć w pierwszym półroczu 2026 roku była możliwa przede wszystkim dzięki ogromnemu zaangażowaniu członków Stowarzyszenia „Wspólnota Oleśnicy”, Koła Gospodyń Wiejskich oraz wielu osób, które charytatywnie poświęcają swój czas, energię i serce na rzecz lokalnej społeczności.

Działalność społeczna nie zawsze jest łatwa. Organizacje pozarządowe każdego dnia mierzą się z wieloma wyzwaniami – ograniczonymi możliwościami finansowania, koniecznością pozyskiwania środków zewnętrznych oraz różnymi trudnościami organizacyjnymi.

Mimo pojawiających się różnych przeszkód nie rezygnujemy. Wierzymy, że działania na rzecz mieszkańców, dzieci, seniorów, kultury i lokalnych tradycji mają ogromną wartość i powinny być konsekwentnie rozwijane. Każde zorganizowane wydarzenie, każdy zrealizowany projekt i każda inicjatywa są efektem pracy wielu osób, które chcą budować silną, aktywną i zintegrowaną społeczność.

Szczególne podziękowania kierujemy do naszych stałych sponsorów i przyjaciół Stowarzyszenia oraz Koła Gospodyń Wiejskich, na których wsparcie zawsze możemy liczyć. To właśnie dzięki Państwa życzliwości, otwartości i zaangażowaniu wiele naszych pomysłów może zostać zrealizowanych.

Serdecznie dziękujemy:

- **Pani Halinie Mądrej** – właścicielce Zajazdu „Oaza” w Oleśnicy – za wieloletnie wsparcie, zaangażowanie i współtworzenie wielu wyjątkowych wydarzeń;
- **Pani Grażynie Strojnej oraz Panu Markowi Strojnemu** – właścicielom sklepu „Groszek” w Oleśnicy – za nieocenioną pomoc i życzliwość;
- **Panu Leszkowi Świątkowi** – właścicielowi Zakładu Remontowo-Budowlanego BUDKOM – za wsparcie naszych inicjatyw;
- **Pani Edycie Adamczyk** – Kierownik Krakowskiego Banku Spółdzielczego w Oleśnicy – za przychylność i wsparcie działań społecznych;
- **Panu Marcinowi Nowakowi** – Kierownikowi Zakładu Ceramiki Wienerberger – za wieloletnią współpracę, zaangażowanie i wspieranie inicjatyw służących mieszkańcom.

Państwa pomoc pokazuje, że rozwój lokalnej społeczności jest możliwy wtedy, gdy wokół dobrych pomysłów gromadzą się ludzie gotowi pomagać i działać razem.

Dziękujemy również wszystkim mieszkańcom oraz osobom zaangażowanym w nasze działania. To dzięki Wam możemy nadal organizować wydarzenia, które łączą pokolenia, promują Oleśnicę i pokazują, że wspólna praca ma ogromną moc.

Przed nami kolejne miesiące pełne nowych inicjatyw. Już dziś możemy zapewnić, że nie zwalniamy tempa. Nadal będziemy działać na rzecz mieszkańców, pielęgnować lokalne tradycje, promować kulturę, wspierać dzieci, seniorów i całe rodziny. Dziękujemy, że jesteście z nami. Razem możemy więcej.

Tekst: Monika Kosalka, Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Oleśnicy”

Zdjęcia: archiwum autorki



Smaki Ziemi Świętokrzyskiej – Tokarnia 2026



„Polska Smakuje”



Plakat promujący powstający „Słownik gwary oleśnickiej” autorstwa Zofii Dziedzic-Woś

Rozpędzona lokomotywa Miejsko–Gminne Centrum Kultury w Oleśnicy

O sztuce doskonalenia ...

I jeszcze raz! Powtórz! Postaraj się zrobić to dokładnie, precyzyjniej, z większą świadomością tego, co robisz. Ponów, powróć do czegoś, odtwórz, odwzoruj, przeciwicz, przerób i utwórz. To wysiłek uczenia się rzemiosła. Mozolne repetycje, kształcenie umiejętności, wznowiane jak natrętny, chwytliwy refren czy znana modlitwa. Natura ludzka jest przekorna – poszukuje archetypów, zastałych, bezpiecznych przystani pamięci, a jednocześnie niezmiennie goni za czymś nowym. Jedni wolą odtwarzać znajome sytuacje, inni wybierają większe ryzyko i podróż w nieznaną, tajemną, eksperymentalną. Przyjmując takie reguły działania, praca w Centrum jest przykładem tej dwoistej natury, która z mozołem powtarzając wypracowane normy, wydarzenia i sceny, odtwarzając to, co już było, wciąż goni za czymś innym – żywym, nieuchwytnym, ulotnym.

Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy – nie wejdziesz dwa razy do tej samej rzeki, bo jej nurty, niby tożsame, jednakowe i ukierunkowane, w mgnieniu oka niosą zupełnie inne zdarzenia. A takich zdarzeń było w ostatnim okresie sporo. Polecamy oku wprawnego Czytelnika.

Kalendarium

11 marca – wznowiliśmy naukę gry na pianinie i akordeonie. Zajęcia prowadzi pan Filip Koziół.

18 marca – grupa malarstwa i rysunku szykowała się do japońskiej wiosny, prezentując swoje malownicze kwietne prace.

20 marca – podczas warsztatów wykonaliśmy piękne sznurkowe wianki wielkanocne z makramy wraz z panią Karoliną Bator.

29 marca – wspólnie z Parafią pw. Wniebowzięcia NMP w Oleśnicy zorganizowaliśmy II Konkurs na Najpiękniejszą Oleśnicką Palmę Wielkanocną. Konkursowe palmy prześcigały się w kunszcie i oryginalności. Nagrody ufundowane przez Centrum otrzymali:

I miejsce – Bartosz Dziedzic

II miejsce – Jakub Cieśla

III miejsce – Olga Borycka

Wyróżnienie od Burmistrza Miasta i Gminy Oleśnica otrzymały Antonina i Zuzanna Poniewierskie. Decyzję o przyznaniu nagród podjęła komisja konkursowa w składzie: przewodnicząca – Anna Adamczyk, członkowie – Joanna Skórska i Joanna Pietras. W trakcie uroczystej mszy nasze Seniorki wraz z sołtysem Wojnowa, panem Mariuszem Cichoniem, wniosły okazałą, własnoręcznie wykonaną palmę.



Konkurs na Najpiękniejszą Palmę Wielkanocną i Maryjne Majówki



Sukcesy taneczne (Pińczów i Busko – Zdrój),
muzyczne – wokalne i szachowe

12 kwietnia – trzy nasze grupy taneczne Young Stars Oleśnica uczestniczyły w 12. Otwartym Turnieju Tańca w Pińczowie w kategorii hip-hop. Ze złotem wróciła nasza najmłodsza formacja Young Stars Mini Kids Oleśnica. Świetnie poszło również solistkom: srebro wywalczyła Blanka Głowacka, a brąz Lena Lalewicz. Wszystkie grupy i soliści zaprezentowali się wspaniale. Instruktorem młodych tancerek jest pani Kamila Gradkowska.

25 kwietnia – w naszym Centrum odbył się wernisaż wystawy „Rodzime przestrzenie – między Nidą a Czarną”. Danuta Bożek, Maria Rusak, Anna Kargol-Deryło, Jan Wielgus, Jan Karol Żukowski, Józef Juszczyk, Paweł Kisielewski, Andrzej Kozera i Jacek Szostak byli artystami prezentującymi swoje uważne, zaangażowane spojrzenie na swojskie przestrzenie i rodzimy krajobraz. W łagodny i subtelny klimat wprowadził nas śpiewnie Marcin Marciniak, akompaniując sobie na gitarze, a samo spotkanie stało się pretekstem do rozmów nie tylko o sztuce. Jacek Szostak jest pomysłodawcą, inicjatorem i jednocześnie kuratorem niniejszej wystawy, zaś honorowy patronat nad wydarzeniem objęli burmistrzowie sąsiadujących gmin: Oleśnicy – pan Piotr Strzelecki oraz Nowego Korczyna – pan Paweł Zagaja.

26 kwietnia – podczas kwalifikacji do XIX Regionalnego Konkursu Piosenki Religijnej im. św. Jana Pawła II w Bogorii, w kategorii VI, pierwsze miejsce zajął zespół ALE BAND! z naszego Centrum. Zespół prowadzi pan Szymon Tutak.

29 kwietnia – braliśmy udział w gali „Świętokrzyskiego mostu pokoleń”, konkursie wojewody świętokrzyskiego Józefa Bryka. Znaleźliśmy się w zacnym gronie 81 pomysłodawców i realizatorów różnorodnych projektów – nie tyle polityki senioralnej, co społecznego włączenia różnych pokoleń.

3 maja – „Sen srebrny o Polsce niepodległej – Święto Konstytucji 3 Maja”. Kolejny raz uroczyste obchodziliśmy Święto Konstytucji 3 Maja, choć w 1791 roku konstytucja była już tylko testamentem ginącej ojczyzny. Po uroczystej mszy zebraliśmy się przed Królową Polski, Najświętszą Marią Panną, oraz przed tablicą symbolizującą 100. rocznicę odzyskania niepodległości. W hołdzie dla udęczonej ojczyzny i dla w końcu niepodległej Polski przybyłe delegacje złożyły kwiaty. Wśród nich znaleźli się: poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dr Czesław Siekierski, a także przedstawiciele Rady Miejskiej Oleśnica, Urzędu Miasta i Gminy Oleśnica, sołectwa Oleśnicy i Wojnowa, Miejsko-Gminnego Zarządu Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Oleśnica, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Publicznej Szkoły Podstawowej im. S. Żeromskiego, Przedszkola Gminnego im. św. Jana Pawła II, Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Oleśnicy, stowarzyszenia „Wspólnota Oleśnicy”, KGW w Oleśnicy, KGW „My Kępanie”, KGW „Wojnów” oraz stowarzyszenia „Wojnów łączy”. Część artystyczna przygotowana przez nasze Centrum wzbudziła refleksję u starszych członków widowni, a dla młodszych była żywą lekcją historii.



Obchody 3 Maja



„Oleśnickie Gaduły”

Wystąpiły „Oleśnickie Słowiki” – nasze Seniorki, zespół „Oleśniczanka”, sekcje muzyczno-wokalne oraz młodzi aktorzy. Całość w zwięzłych wystąpieniach podsumowali Burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica, pan Piotr Strzelecki, oraz poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, doktor Czesław Siekierski.

5 maja – odwiedziły nas klasy siódme z PSP im. S. Żeromskiego w Oleśnicy wraz z wychowawcami. Młodzi ludzie wykazali duże zainteresowanie bieżącą wystawą „Rodzime przestrzenie – między Nidą a Czarną”.

6 maja – czas na czary-mary rodem z apteki. Wynikiem kreatywnych warsztatów poprowadzonych przez panią Magdalenę Rybak były samodzielnie wykonane błyszczki i maści ochronne.

7 maja – byli u nas uczniowie klasy 8a z opiekunem, panią Magdaleną Skórką, aby obejrzeć wystawę „Rodzime przestrzenie – między Nidą a Czarną”. Była to kolejna bardzo sympatyczna wizyta.

16 maja – w pacanowskiej bibliotece nasi szachiści wzięli udział w IX Turnieju Szachowym o Puchar Burmistrza Pacanowa. Klub „Wieczny Szach” reprezentowali: Lilka, Hania, Zuzia, Patrycja, Ignacy, Miłosz, Kacper, Przemek, Leszek i Dominik.

Kategoria Senior/Open:

I miejsce – Przemysław Świątek

II miejsce – Kacper Zdziebko

Kategoria Junior:

I miejsce – Dominik Świątek

Instruktor prowadzącym zajęcia klubowe jest pan Przemysław Kopacz.

17 maja – zespół ALE BAND! wystąpił podczas koncertu finałowego XIX Regionalnego Konkursu Piosenki Religijnej im. św. Jana Pawła II w Bogorii.

20 maja – wraz z Oleśniczanką pamiętaliśmy o kolejnej rocznicy urodzin Jana Pawła II.

22 maja – „Łej takie rzeczy tyłkle u nos...” – I Konkurs Recytatorski „Oleśnickie Gaduły”. Formuła konkursu była szeroka i pojemna. W zmaganiach mógł wziąć udział każdy powyżej 6. roku życia – zarówno soliści, jak i zespoły. Uczestnicy mogli recytować i śpiewać, a wszystko to w rodzimej oleśnickiej gwarze. O wyłonieniu laureatów zdecydowała komisja w składzie: pani Zofia Dziedzic-Woś (przewodnicząca komisji, krzewicielka gwary oleśnickiej), pani Bożena Dzidowska (autorka wielu książek, polonistka) oraz sołtys Oleśnicy, pan Stanisław Ambroży.

Klasyfikacja przedstawiała się następująco:

I miejsce – Filip Tutak

(zdobywca Oleśnickiej Gaduły – nagrody przechodniej)

I miejsce ex aequo – grupa teatralna „Elfy”

(instruktor pani Lidia Strzelecka)

II miejsce – Agnieszka Poniewierska

III miejsce – „Oleśnickie Słowiki” z naszego Centrum Nagrody w konkursie ufundowało Centrum Kultury, a upominek dla każdego uczestnika przesłał poseł na Sejm RP, dr Czesław Siekierski. Pamiątkowe nagrody książkowe dla najmłodszego i najstarszego uczestnika ofiarowała



Zbiorowa wystawa rodzimych pejzaży, Oleśniczanka, Dzień Dziecka i warsztaty z Mamami



„III Piknik Rodzinny”

pani Bożena Dzikowska. Statuetkę „Oleśnicka Gaduła” według autorstwa pana Jacka Szostaka (w zamyśle będącą nagrodą przechodnią, co roku przekazywaną laureatowi konkursu) ufundowały wspólnie sołectwo Oleśnica i Centrum Kultury. Do zoboczenia za rok!

25 maja – utwierdiliśmy się w przekonaniu, że rosną nam młodzi, odpowiedzialni i świadomi odbiorcy sztuki. Wystawę pejzażu odwiedziła klasa 3a z PSP im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy wraz z wychowawcami – paniami Małgorzatą Brzyką oraz Beatą Mazur.

27 maja – stało się również naszą tradycją, że spotykamy się pod figurką NMP w Rynku i z pełną świadomością włączamy się w nurt wielowiekowej tradycji majówek, śpiewając ku czci Matki Bożej.

27 maja – byliśmy świadkami poruszającej inscenizacji takiego majowego spotkania w wykonaniu Teatru S65+ z Buska-Zdroju. Wraz z nimi zawieraliśmy swoje losy Królowej Polski. Następnie zaprezentowała się nasza grupa gitarowo-wokalna „Ale band!” pod kierunkiem Szymona Tutaka. Anielskiej Królowej zaśpiewały również „Oleśnickie Słowiki” oraz Oleśniczanki, a wszyscy zebrani wtórowali wykonawcom. Cieszymy się, że tradycja „Maryjek” u nas jest wciąż żywa.

30 maja – to był wyjątkowy dzień w naszym Centrum. Celebrowaliśmy „Zakończenie roku artystycznego 2025/2026” oraz Dzień Dziecka. Na scenie prezentowali roczny dorobek artystyczny nasi podopieczni i ich instruktorzy. Radosnym śpiewem powitali nas wokaliści pani Beaty Chodurek, a z energią wkroczyli gitarzyści pana Szymona Tutaka. Nieco ochłonęliśmy (bo trzeba się było nieco skupić), z uwagą śledząc superprodukcję „Czerwony kapturek” zrealizowaną przez grupę animacji poklatkowej, a tu już nasi instrumentalni wzbudzili zasłużony podziw. I w takim stanie dotrwaliśmy do pokazów tanecznych zwinnych i skocznych tancerek Young Stars Oleśnica. Zanim jeszcze zeszliśmy ze sceny, obejrzelśmy bardzo interesującą „Galerię młodego artysty” – wystawę pod kierunkiem pani Małgorzaty Polańskiej. Wcześniej wspomniana pani Małgorzata wytrwale pracowała przez całe popołudnie nad plastycznymi awatarami. Tuż obok szachiści pana Przemka Kopacza, wbrew zmiennej pogodzie, ze stoickim spokojem toczyli zaciekle boje na szachownicy. Pani Ania Siudak kreatywnymi pomysłami na animacje skupiała nie tylko najmłodszą widownię, a pan Łukasz Siudak prezentował, w jaki sposób powstaje animacja – tym razem poklatkowa. Mogliśmy, jak co roku, liczyć na zaprzyjaźnione osoby – fachowców od robienia waty cukrowej i popcornu: panów Krzysia Jaskółę i Leszka Nowaka, a także na specjalistki od malowania buzi i tatuaży wodnych – panie Malwinę Nowosielską i Karolinę Ratusznik. Wzięciem cieszyły się warkoczyki naszej Basi i oczywiście dwa okazałe dmuchańce, oblegane przez amatorów dobrej zabawy. A kiedy już najmłodsi otrzymali dyplomy i nagrody za wytrwałą, roczną pracę, oddali się szaleństwu piana party.



Noc Świętojańska – część obrzędowa



„Oleśnicka Noc Świętojańska”

Ale praca Centrum to nie tylko najmłodsi...

To również współpraca z dorosłymi, którzy promują i wspierają nas swoim działaniem. Mam na myśli zespół „Oleśniczanka”, seniorki „Oleśnickie Słowiki” oraz aktorów Niekończenie Normalnej Grupy Teatralnej. Wspólnie działamy na rzecz rozwoju tej małej oleśnickiej ojczyzny i jej mieszkańców. Rok pracy to także wsparcie oleśnickiego samorządu, tutejszej parafii, zaprzyjaźnionych instytucji i poszczególnych osób.

7 czerwca – nasza „Oleśniczanka” zaangażowała się w promowanie rodzimej potrawy – „oleśnickiej święconki” – podczas konkursu kulinarnego w kieleckiej Tokarni. Serdecznie gratulujemy zwycięskiemu Stowarzyszeniu „Wspólnota Oleśnicy” tak udanej kulinarno-regionalnej prezentacji.

13 czerwca – HURA!!! Znów gorączka sobotniego przedpołudnia. Dwie nasze formacje taneczne: Young Stars Mini Kids Oleśnica oraz Young Stars Kids Oleśnica odniosły spektakularny sukces podczas II Buskich Ogólnopolskich Spotkań Tanecznych.

1. miejsce – Young Stars Mini Kids Oleśnica
– Virtuoso Urban Style/ Formation/ Kids/ Debut

1. miejsce – Young Stars Kids Oleśnica
– Virtuoso Urban Style/ Formation/ Juveniles/ Debut
A soliści również spisali się fantastycznie!

1. miejsce – Lena Lalewicz
– Hip Hop Solo/ Juveniles/ Debut

1. miejsce – Nadia Kilar
– Hip Hop Solo/ Juveniles/ Debut

2. miejsce – Julia Pisarska
– Hip Hop Solo/ Juveniles/ Debut

2. miejsce – Antonina Zdziebko
– Improvised Urban Dance Solo/ Kids/ Debut

3. miejsce – Alicja Buczyńska
– Hip Hop Solo/ Juveniles/ Debut

3. miejsce – Maja Domagała
– Hip Hop Solo/ Juveniles/ Debut

3. miejsce – Liliana Lalewicz-Sztaba
– Hip Hop Solo/ Juveniles/ Debut

Gratulujemy zdolnym tancerkom oraz instruktorce Kamili Gradkowskiej!

16 czerwca – „Oleśniczanka” z właściwym poczuciem wspólnoty ponownie włączyła się w promocję tradycyjnej „oleśnickiej święconki”. Serdecznie gratulujemy Stowarzyszeniu „Wspólnota Oleśnicy” kolejnego sukcesu tej regionalnej potrawy podczas konkursu „Polska Smakuje” w Siemachowie Dużym.

20 czerwca – atmosfera była bardzo gorąca. Nie tylko za sprawą pogody. Świetnie bawiliśmy się na III Pikniku „Oleśnica Rodzinnie”, zorganizowanym wspólnie przez instytucje, stowarzyszenia, koła gospodyń oraz oczywiście zakład Wienerberger z terenu gminy Oleśnica. Wspólne cegiełki działań zbudowały piękny gmach inicjatywy o charakterze rodzinnym i wspólnotowym. Daliśmy pokaz naszej różnorodnej pracy. Prowadzenie imprezy należało do młodych Julki i Mateusza, którzy dowcipnie, z dużym wyczuciem i właściwą sobie swadą zapowiadali kolejne



Zakończenie roku artystycznego

sceniczne atrakcje. Tańczyliśmy, śpiewaliśmy, graliśmy na instrumentach. Wystąpił młody zespół muzyczny, „Oleśniczanka” z panem Januszem Jabłońskim oraz „Oleśnickie Słowiki”. Ponad trzygodzinny koncert!

20 czerwca – „Oleśniczanka” zaprezentowała się również na Przeglądzie Piosenki Ludowej „Świętokrzyska Nuta” w Tuczępach. Były piękne ludowe melodie, barwne stroje i niezapomniana atmosfera folkloru.

27 czerwca – prastare słowiańskie sobótki, czyli nasza Oleśnicka Noc Świętojańska. Ale zanim nastąpiła noc, było aktywne i energiczne dziecięce popołudnie. Niemilosiernie gorąco, ale im późniejsza pora, tym więcej amatorów dmuchańców i kreatywnych animacji z Nikodance Event. Nie zabrakło rzutów do celu, gier wielkoformatowych, warkoczków, klocków, malowanek, przepysznej waty cukrowej i innych ciekawych zajęć. Atrakcji było co niemiara. Atmosferę odrobinę oziębili fantazyjni wyrzut piany, a straż nieco schładzała wodą rozgrzane ciała. Smakowite przekąski i dania przygotowały Stowarzyszenie „Karsy Razem” oraz KGW Wojnów. Na grillu skwierczała smakowita kiełbaska. Powoli zbliżał się wieczór i sceniczne prezentacje. Wianki wprawnie plotły się w barwne kołnierze, czekając na swoją kolej. Występ sympatycznych Pacanowianek oraz prezentacja „karpia po karsku” ze Stowarzyszeniem „Karsy Razem” wzbudziły zasłużony

aplauz publiczności. Wtedy na scenę wkroczyła zbrodnicza „Balladyna” – spektakl w wykonaniu Niekoniecznie Normalnej Grupy Teatralnej. Perypetie bardzo szybko awansującej prostej dziewczyny z ludu przykuły uwagę zebranych. Następnie scenę przejęły „Oleśniczanka” i „Oleśnickie Słowiki”. Zmierzch powoli opanowywał strażacki plac przy stawie. Rozpoczęła się część obrzędowa. Od serca popłynęły znane ludowe piosenki, w tym poleczki o uciekającej (w moim ogródeczku) przepióreczce. Wieczór rozświetlał się ogniskiem i pochodniami. Koło Jana ochoczo zebrały się dziewczęta, by wyruszyć w magiczny pochód ku wodzie. Rzucanie wianków to symbol inicjacji – nie tylko niewinności i czystości, ale także pierwszy dziewczęcy krok w dorosłość. Powrotny, radosny, śpiewny korowód dotarł pod budynek straży, gdzie byliśmy świadkami ognistej inscenizacji nocy świętojańskiej teatru Amatum.

Gwiazdziste niebo zapowiadało kolejny upalny dzień, ale uczestnicy zabawy nic sobie z tego nie robili, z zapałem i energią pływając pod skrzącą się granatem kopułą.

1 lipca – rozpoczęliśmy „Wakacyjną frajdę z Centrum Kultury w Oleśnicy” dla dzieci. Wśród ciekawych zajęć znalazły się: kreatywne animacje, zajęcia taneczne

i akrobatyczne, zajęcia z rysunku i malarstwa, warsztaty plastyczne, zajęcia wokalne, szachowe, a także wyjazdy na basen do Staszowa i Stopnicy oraz inne niespodzianki. Trzeba uważnie śledzić naszą stronę i Facebooka.

I jeszcze jedno kluczowe słowo – **doskonalenie** – rozumiane jako rozwój, modyfikowanie, ulepszanie, dobra zmiana, czyli dokładanie kolejnych umiejętności. Zakończyliśmy rok artystyczny 2025/2026 i była to okazja do podsumowania całorocznej pracy, której głównym wykładnikiem był radosny wysiłek i twórcze działanie. Artystyczne prezentacje naszych podopiecznych – i tych małych, i tych dużych – są tego najlepszym przykładem. My, z Centrum, spoglądamy na to z dużą satysfakcją. Tym większą, kiedy w nasze działania włączają się coraz to nowe osoby. I wtedy odczuwamy wdzięczność za dar wspólnoty.

Żaden dzień się nie powtórzy. Liczy się tu i teraz oraz to, w jaki sposób skorzystamy z danych nam szans i możliwości: nasze zaangażowanie, kreatywność, wytrwałość i konsekwencja...

Tekst: Joanna Pietras, dyrektor MGCK w Oleśnicy

Zdjęcia: Beata Marzec

Biblioteka – to nie tylko książki



„Biblioteka nie jest po prostu zbiorem książek. To także miejsce dla ludzi, którzy potrzebują przestrzeni, by myśleć, marzyć i znajdować inspirację”. Powyższe słowa Zadie Smith doskonale oddają charakter naszej biblioteki. To miejsce, w którym książki łączą się ze spotkaniami i wspólnym odkrywaniem świata.

Ostatnie miesiące przyniosły wiele ciekawych wydarzeń dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Z okazji **Międzynarodowego Dnia Ziemi** odbyły się kreatywne warsztaty plastyczne dla dzieci. Uczestnicy wykonali kwiaty z motywem Ziemi, ucząc się jednocześnie, jak dbać o środowisko. W ramach **Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci** odwiedziliśmy Gminne Przedszkole. Najmłodszy obejrzał spektakl kukielkowy „**Gucio Zaczarowany**” w wykonaniu Teatru Bajek „Lalka”, który w ciekawy sposób przypomniał o wartości nauki i obowiązkowości. Nietuzinkowym wydarzeniem zorganizowanych w ramach Tygodnia Bibliotek było plenerowe spotkanie czytelników z przedszkolakami. W otoczeniu natury, przy wspólnym czytaniu bajek przez bibliotekarki oraz w towarzystwie dwóch sympatycznych koziołków, dzieci mogły przekonać się, że książki najlepiej smakują także pod gołym niebem. Wydarzenie zostało zorganizowane we współpracy z biblioteką szkolną. Podczas **Tygo-**



dnia Bibliotek gościliśmy **Joannę Grzymkowską-Podolak** i **Jarosława Podolaka** – twórców projektu „**Zakochani w świecie**”. Spotkanie poświęcone Indiom było niezwykle lekcją geografii, kultury i otwartości na świat. W wydarzeniu uczestniczyli uczniowie klasy 8b wraz z dyrektorem szkoły **Łukaszem Kozłowskim**. W maju odbyło się także spotkanie autorskie z **Jackiem Łapińskim**, który w ciepłej i pełnej humoru atmosferze opowiadał o sile życzliwości, pozytywnego myślenia i budowania dobrych relacji.

W czerwcu bibliotekę odwiedziły dzieci z Gminnego Przedszkola – przyszli uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy. Grupy „Motylków” i „Wiewiórek”, prowadzone przez **Mariolę Franusiak** i **Agatę Strzelecką**, poznały bibliotekę oraz szkołę. Dzieciom towarzyszyły **Agnieszka Malinowska**, **Wioletta Rajca** i **Aleksandra Przytuła**. Wicedyrektor szkoły – **Renata Krawczykowska** zaprosiła wszystkich na przedstawienie „**Kopciuszek**” przygotowane przez **Lidię Strzelecką** i uczniów klasy 3b, a **Małgorzata Brzyska** oprowadziła przyszłych pierwszoklasistów po szkole. Spotkanie zakończyło się akcją „**Czytanie na polanie**”, podczas której fragmenty „**Pchły Szachrajki**” czytali: **Dorota O'Sullivan**, **Agnieszka Szablowska-Ambroży**, **Małgorzata Brzyska** i **Beata Głowacka**.

Wakacje również upływają bardzo aktywnie. W ramach cyklu „**Wakacje z biblioteką**” odbywają się warsztaty plastyczne i rękodzielnicze oraz jubileuszowy **X Letni Turniej Gier Planszowych**. Spotkania organizowane są w każdy wtorek i czwartek. Przez cały rok trwa także ogólnopolska akcja „**Mała książka – wielki człowiek**”, skierowana do dzieci w wieku przedszkolnym. Na najmłodszych czytelników czekają Wyprawki Czytelnicze oraz atrakcyjne nagrody za regularne wypożyczanie książek.

Dziękujemy wszystkim, którzy tworzą z nami to miejsce. Zapraszamy do biblioteki po książki, inspiracje i wspólnie spędzony czas.

Tekst: Agnieszka Szablowska-Ambroży

Zdjęcia: arch. biblioteki



„Mała książka, wielki człowiek” – uczestniczki projektu



„Zakochani w świecie. Indie” – filmowe spotkanie podróżnicze



Książka, kółki i uśmiechy przedszkolaków



Międzynarodowy Dzień Ziemi w bibliotece



„Z uśmiechem Ci do twarzy” – spotkanie autorskie



Spotkanie teatralne w przedszkolu z okazji Międzynarodowego Dnia Książki

PSP w Oleśnicy



Sukces Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy w projekcie PROLOG

To wyjątkowy sukces, z którego może być dumna cała społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy. Szkoła zdobyła I miejsce w IV edycji ogólnopolskiego projektu PROLOG – wsparcie nauczania przedmiotów ścisłych, realizowanego od października 2025 roku do maja 2026 roku w województwie świętokrzyskim. W przedsięwzięciu uczestniczyła klasa 6a, która pod opieką swoich nauczycielek z ogromnym zaangażowaniem realizowała kolejne projektowe wyzwania.

Koordynatorem i organizatorem projektu był Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, natomiast partnerem IV edycji programu była Fundacja LOTTO im. Haliny Konopackiej. Celem projektu było rozwijanie kompetencji przyszłości poprzez wykorzystanie robotyki i programowania w nauczaniu matematyki, informatyki oraz przedmiotów przyrodniczych. Program wspierał zarówno uczniów, jak i nauczycieli, umożliwiając prowadzenie zajęć z wykorzystaniem nowoczesnych zestawów LEGO® SPIKE oraz udział w specjalistycznych szkoleniach.

Zainteresowanie projektem było bardzo duże. Do udziału zgłosiło się ponad 30 szkół z województwa świętokrzyskiego, jednak do realizacji programu zakwalifikowano jedynie 10 placówek. Już sam udział stanowił wyróżnienie, a zdobycie pierwszego miejsca potwierdziło wysoki poziom pracy uczniów oraz nauczycieli naszej szkoły.

Projekt w Publicznej Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy realizowały nauczycielki: **Anna Bublik** – nauczycielka matematyki i informatyki oraz **Aneta Jońca** – nauczycielka geografii, przy wsparciu wicedyrektor **Renaty Krawczykowskiej**. W ramach projektu przeprowadziły 15 zajęć – po pięć z matematyki, informatyki i geografii – podczas których uczniowie wykorzystywali roboty LEGO® SPIKE do zdobywania wiedzy i rozwijania praktycznych umiejętności. Zajęcia pokazały, że nowoczesne technologie skutecznie wspierają proces nauczania, zwiększając motywację do nauki i zachęcając młodzież do aktywnego odkrywania świata.

Realizacja projektu obejmowała również wykonanie pięciu zadań konkursowych. Uczniowie przygotowali plakat promujący projekt, opracowali scenariusz lekcji z wykorzystaniem robotów LEGO® SPIKE, stworzyli instrukcję budowy i programowania robota, wykonali komiks przedstawiający zagadnienia z matematyki, geografii, informatyki lub przedmiotów przyrodniczych z wykorzystaniem robotów, a na zakończenie przygotowali film promujący robotykę w edukacji i podsumowujący udział szkoły w projekcie.



Uczniowie klasy 6a podczas realizacji programu PROLOG



Warsztaty z programowania LEGO Sumo

Każde zadanie było oceniane w skali 0–100 pkt, a suma zdobytych punktów – 475 – zapewniła naszej szkole zwycięstwo.

Udział w projekcie pozwolił uczniom rozwijać logiczne i krytyczne myślenie, myślenie komputacyjne, kreatywność, umiejętność współpracy oraz skutecznego rozwiązywania problemów. Jednocześnie nauczyciele zdobywali nowe kompetencje i poznawali nowoczesne metody pracy, które z powodzeniem mogą wykorzystywać podczas codziennych zajęć.

Nagrodą za zdobycie pierwszego miejsca były warsztaty z programowania LEGO Sumo, które odbyły się 18 czerwca 2026 roku. Wzięli w nich udział uczniowie klas 6a i 6b. Podczas zajęć uczestnicy budowali i programowali własne roboty, a następnie sprawdzali ich możliwości podczas emocjonujących pojedynków sumo. Warsztaty dostarczyły wielu pozytywnych emocji, jednocześnie rozwijając kompetencje techniczne, programistyczne oraz umiejętność współpracy.

Finał projektu stał się prawdziwym świętem nowoczesnych technologii dla całej społeczności szkolnej. Oprócz warsztatów pozostali uczniowie mogli skorzystać z wyjątkowej atrakcji – wirtualnej przejażdżki kolejką górską z wykorzystaniem gogli VR. Stopień trudności został dostosowany do wieku uczestników, dzięki czemu zarówno najmłodsi, jak i starsi uczniowie mogli bezpiecznie przeżyć niezwykłą przygodę. Dla wielu z nich było to pierwsze spotkanie z technologią wirtualnej rzeczywistości, które wzbudziło ogromne zainteresowanie i pozostawiło niezapomniane wrażenia.

Projekt PROLOG pokazał, że nowoczesna edukacja może być jednocześnie ambitna, praktyczna i inspirująca. Uczniowie nie tylko zdobyli nowe kompetencje cyfrowe i techniczne, ale również przekonali się, że nauka przedmiotów ścisłych może rozwijać pasję, pobudzać kreatywność i dawać wiele satysfakcji.

Zdobycie pierwszego miejsca jest efektem wspólnego wysiłku uczniów, nauczycieli oraz wszystkich osób zaangażowanych w realizację projektu. To osiągnięcie zapisze się w historii Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy jako jedno z ważniejszych wydarzeń mijającego roku szkolnego i z pewnością będzie motywacją do podejmowania kolejnych ambitnych wyzwań. Serdeczne gratulacje należą się uczniom klasy 6a, nauczycielkom realizującym projekt oraz wszystkim, którzy przyczynili się do tego wyjątkowego sukcesu. Słowa uznania kierujemy również do Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej oraz Fundacji LOTTO im. Haliny Konopackiej za stworzenie programu, który wspiera rozwój nowoczesnej edukacji i umożliwia uczniom zdobywanie kompetencji niezbędnych we współczesnym świecie.

Tekst: Renata Krawczykowska,
wicedyrektor PSP w Oleśnicy
Zdjęcia: archiwum prywatne autorki

Śladami wiary i tradycji – niezwykła lekcja poza szkolną ławką

Wycieczka, która połączyła uczniów dwóch szkół, była nie tylko podróżą do miejsc związanych z bł. Karoliną Kózkówną, ale także wyjątkową lekcją historii, wiary i wartości.

8 czerwca br. uczniowie klas IV z Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy wraz z rówieśnikami z Zespołu Placówek Oświatowych w Koniemłotach oraz opiekunami wyruszyli na wspólną wycieczkę integracyjną „Śladami bł. Karoliny Kózkówny”. Już od pierwszych chwil było widać, że nie będzie to zwykły wyjazd.

- „Trochę się stresowałem, bo nie znałem nikogo z drugiej szkoły, ale szybko zaczęliśmy rozmawiać i było fajnie” – przyznaje jeden z uczniów.



**Śladami wiary i tradycji
– niezwykła lekcja poza szkolną ławką**

Zabawa – miejsce pamięci i modlitwy

Pierwszym punktem programu była Zabawa – niewielka wieś w województwie małopolskim, w powiecie tarnowskim, w gminie Radłów – oraz znajdujące się tam Sanktuarium bł. Karoliny Kózkówny. Dzięki opowieściom pani Doroty O'Sullivan oraz kustosza sanktuarium młodzi uczestnicy mogli lepiej poznać codzienność dziewczyny, która stała się symbolem wiary, odwagi i wierności wartościom. Poszerzyli również swoją wiedzę o samym sanktuarium, jego historii oraz duchowym znaczeniu tego wyjątkowego miejsca. Podczas pobytu w Zabawie uczniowie odwiedzili także Pomnik Ofiar Wypadków Komunikacyjnych i Przestępstw „Przejście”, znajdujący się w sąsiedztwie miejscowego kościoła, który stanowi miejsce zadumy, modlitwy i refleksji nad ludzkim cierpieniem oraz kruchością życia. Monument przedstawia zderzenie dwóch przeciwnych dróg, które w pewnym momencie wznoszą się pionowo, tworząc symboliczną przestrzeń przejścia. Cztery bramy w kształcie krzyży wyznaczają kolejne etapy przeżywania cierpienia i straty bliskiej osoby.

Śladami Karoliny – Wał-Ruda i „Betlejemka”

Następnym punktem naszej wycieczki była Wał-Ruda – podtarnowska wieś z przysiółkiem Śmietana, w której znajduje się zrekonstruowany rodzinny dom Karoliny Kózkówny, nazywany „Betlejemką”. Obecnie pełni on funkcję muzeum. W dwóch izbach zgromadzono liczne pamiątki: łóżko i drewniany klęcznik Karoliny, modlitewniki, książki religijne, zdjęcie oraz przedmioty codziennego użytku. Jedno z pomieszczeń pełni funkcję kaplicy – miejsca wyciszenia i modlitwy. Obok znajduje się zabytkowa stodoła z ekspozycją przedstawiającą realia życia galicyjskiej wsi z przełomu XIX i XX wieku. Na szczególną uwagę zasługuje także wiekowa grusza – miejsce, przy którym Karolina gromadziła dzieci i uczyła je m.in. modlitwy. Tam też przygotowywano Jej ciało do pogrzebu. W miejscu tym wyraźnie odczuwa się, że historia spleta się z głęboką refleksją, a przeszłość przemawia do młodych ludzi w sposób szczególnie poruszający i osobisty.

Droga krzyżowa – chwila zatrzymania

Jednym z najbardziej doniosłych i poruszających momentów tego dnia było przejście drogą krzyżową wiodącą przez malowniczy las – niemego świadka dramatycznych wydarzeń, który swoją ciszą skłaniał do głębokiej zadumy nad tajemnicą cierpienia i ludzkiego losu.

*Biegnie lekko dziewczyna
na spotkanie z przeznaczeniem.
Biała jej suknia
szeleści złotym liściem.
Dróżki z mchu
ścielą jej mgliste postanie,
a smuga krwi znaczy cierpienie...
Czy dusza znajdzie
niebieskie schronienie?*

(Izabela Pietrzak, „Karoliny leśne spotkanie ze śmiercią”)

Rozważania kolejnych stacji odsłaniały dramatyczne okoliczności śmierci Karoliny. Uprawdzone przez rosyjskiego żołnierza złożyła ofiarę z własnego życia, broniąc swojej godności i czystości. Jej postawa budzi głęboki podziw – dziewczyna pozostała wierna wyznawanym wartościom, wybierając je nawet za cenę najwyższej ofiary.

- „To było smutne, ale też ważne. Pokazuje, że trzeba mieć swoje wartości i ich bronić” – mówi jeden z uczestników.

Świadectwo życia bł. Karoliny

Bł. Karolina Kózkówna była prostą, a zarazem niezwykłą dziewczyną, w której codziennym życiu jaśniała głęboka wiara i zawierzenie Bogu. Wychowywała się w ubogiej, lecz przenikniętej duchem modlitwy rodzinie, gdzie praca, pobożność i troska o drugiego człowieka stanowiły fundament codzienności. Już za życia nazywano ją „prawdziwym aniołem” – wyróżniała się niezwykłą dobrocią, pokorą oraz wrażliwością na potrzeby bliźnich. Z miłością i oddaniem posługiwała chorym i starszym, uczyła dzieci prawd wiary oraz aktywnie uczestniczyła w życiu lokalnej wspólnoty. Jej ziemski droga, choć krótka i trwająca zaledwie szesnaście lat, została uwieńczona świadectwem wierności wartościom aż do końca – 18 listopada 1914 roku oddała życie, pozostając wierna czystości i godności. Na jej pogrzeb przybyły około trzy tysiące osób, co świadczy o ogromnym szacunku, jakim była otaczana, oraz o głębokim śladzie, jaki pozostawiła w sercach ludzi.

- „Najbardziej zapamiętam to, że była dobra dla wszystkich i pomagała innym. To daje do myślenia” – podkreśla uczennica z Oleśnicy.



Lekcja historii, wiary i życia

Na zakończenie naszej wyprawy na ziemię tarnowską przyszedł czas na rozmowy, wspólny posiłek i odpoczynek. Był to moment dzielenia się przeżyciami oraz podsumowania dnia.

Wówczas wyraźnie można było dostrzec, że jeden z ważnych celów wyjazdu – integracja – został w pełni osiągnięty. Wycieczka do Zabawy i Wał-Rudy okazała się lekcją historii i religii, ale także lekcją życia. Pokazała, że wspólne doświadczenia budują relacje, a przykład Karoliny – ogłoszonej błogosławioną przez św. Jana Pawła II w Tarnowie w 1987 roku – wciąż inspirowała młodych do dokonywania dobrych i odpowiedzialnych wyborów.

- „Chciałbym jeszcze kiedyś pojechać na taką wycieczkę” – podsumowuje jeden z uczniów.

I trudno się z nim nie zgodzić.

Wycieczki szkolne są niezwykłą lekcją poza szkolną ławką. Mogą być nie tylko drogą poznawania świata, lecz także pielgrzymką serca, podczas której wspólne doświadczenia oraz spotkanie z historią i miejscami świętymi uczą szacunku, wdzięczności i odkrywania wartości, które prowadzą człowieka ku dobru i Bogu.

Błogosławiona Karolino, bądź naszą orędowniczką w niebie!

Tekst: Anna Adamczyk

Zdjęcia: archiwum prywatne autorki

Verba docent, exempla trahunt – słowa uczą, przykłady pociągają

Czyli o trzech pouczających wydarzeniach w drużynie harcerskiej i nie tylko ...

Trzy wydarzenia z bogatych doświadczeń ubiegłego kwartału zasługują w kronice harcerskiej i bibliotecznej na szczególną uwagę i pamięć. Rajdowa **Droga Krzyżowa** z piątku po tak zwanej Czarnej Niedzieli, czyli z 27 marca, uroczyste obchody Święta 3 Maja, podczas których nasza drużyna powiększyła się o grono czterech zuchów, oraz wreszcie odwiedziny u przedszkolaków z dwoma koziołkami 8 maja. Niby tak różne wydarzenia, a jednak mają wspólny podmiot. Wszystkie opierały się na lekturze – na czytaniu i odkrywaniu tego, co może nas wiele nauczyć w praktyce. Rozważania Drogi Krzyżowej oparte były na studiowaniu tajemnicy Człowieka z Całunu Turyńskiego w świetle najnowszych badań. Obecnie Całun Turyński jest swego rodzaju naukową sensacją, przedmiotem badań prowadzonych z wykorzystaniem najnowszych technologii oraz osiągnięć medycyny kryminalnej, badań DNA i biotechnologii. Mimo to wciąż wymyka się on całkowicie poznaniu współczesnego świata. Naukowcy przyznają, że promieniowanie, które stworzyło tak szczegółowy obraz, pozostaje zjawiskiem nieznanym. Dzięki tym badaniom zwiększa się jednak nasza wiedza nie tylko o przeszłości, ale także o naszej wierze, która powinna opierać się również na rozumie. Dla harcerzy Rajdowa Droga Krzyżowa była udaną próbą zdobycia sprawności obsługi pochodni. Idąc zupełnie z boku, podziwiałam ich – jak w ciemności, wietrze i zimnie, pokonując długi dystans bez żadnego odpoczynku, nieśli te nikłe światełka, oświetlając krzyż i służąc sobie nawzajem płomykiem, gdy komuś wiatr zdmuchnął ogień. Ksiądz proboszcz w swojej hojności podarował nam owe pochodnie, aby mogły służyć podczas kolejnych rajdów i nocnych pochodów. Dla mnie osobiście było to również piękne doświadczenie wspólnoty ludzi – tych wielkich i małych – oraz spotkania z cudną przyrodą oleśnicką, budzącą się do życia.

Szkolne **obchody Święta Konstytucji 3 Maja**, złożenie uroczystej obietnicy zucha oraz przyjęcie w poczet drużyny harcerskiej czterech nowych członków stały się również okazją do lektury historii Oleśnicy w pigułce, ukazanej na tle burzliwych wydarzeń narodowych. To czas refleksji nad przyczynami wielkości Rzeczypospolitej Szlacheckiej i jej upadku, nad cudownymi interwencjami w dzieje narodu, ale także nad wielkim pytaniem: co nasza drużyna robi z tym ogromnym bogactwem doświadczeń? Zakopie je czy puści w krwioobieg codziennego życia?

Przyrzeczenie zuchowe jest jasne, przejrzyste i – w świecie show-biznesu, do którego aspirują masy – niezbyt popularne. Obietnica jest krótka: „Obiecuję być dobrym zuchem i przestrzegać prawa zucha”.

A prawo zucha brzmi:

1. Zuch kocha Boga i Polskę.
2. Zuch jest dzielny.

Uroczyste obchody święta 3 Maja - drużyna harcerska



3. Zuch mówi prawdę.
4. Zuch pamięta o swoich obowiązkach.
5. Wszystkim jest z zuchem dobrze.
6. Zuch stara się być coraz lepszy.

Naszym nowym zuchom gratulujemy i życzymy wielu sił oraz wytrwałości na harcerskiej drodze!

Wreszcie ostatnie wydarzenie, które również upłynęło pod znakiem lektury, to **Tydzień Bibliotek** i spotkanie ze wszystkimi przedszkolakami na świeżym powietrzu, pod chmurką, któremu towarzyszyły... dwa koziołki. I tutaj było bardzo ciekawie, bo gdy tylko owe dwa zwierzątka pojawiły się w Oleśnicy, wywołały falę komentarzy i żywiołowych reakcji nie tylko wśród uczniów i przedszkolaków, ale także przechodniów. Właśnie tutaj, w codziennym życiu i praktyce, okazała się wartość starej rzymskiej maksymy z tytułu: **Słowa uczą, przykłady pociągają**. Moja przyjaźń z kozami saaneńskimi zaczęła się od przypadkowej lektury pamiętnika dwojga nowojorskich dziennikarzy, którzy u szczytu powodzenia, zmęczeni jednak intensywną karierą, sprzedali apartament na Manhattanie i postanowili założyć samowystarczalną farmę gdzieś w Irlandii, nad brzegiem Atlantyku. To oni, z typową swadą dobrych dziennikarzy, rozprawili się z mitami i negatywną opinią o kozach, jaka funkcjonuje w powszechnej świadomości. Ich argumenty pokazujące zalety szwajcarskich kóz saaneńskich zapadły mi głęboko w pamięć i właśnie tak rozpoczęła się moja zmiana myślenia o tych zwierzętach. W języku polskim istnieje wiele negatywnych określeń związanych z kozłem i capem. Tymczasem dla przedszkolaków, z których zdecydowana większość nigdy wcześniej nie miała kontaktu z kozami, a także dla grona pedagogicznego Przedszkola Gminnego w Oleśnicy spotkanie z Klopsem i Kofikiem było dużym, pozytywnym zaskoczeniem.

I właśnie takiej pozytywnej lektury – takiej, która zmienia nasze życiowe schematy, otwiera na nowe doświadczenia i prowadzi do dobrych, bezpiecznych działań, bo ktoś przed nami już je sprawdził i przekonał się o ich wartości – życzymy Szanownym Czytelnikom oraz sympatykom Oleśnickich Bystrzaków.

Udanych wakacji!

Tekst: Dorota O'Sullivan

Akademia z okazji Święta Konstytucji 3 Maja



Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w naszej szkole odbyła się uroczysta akademie przygotowana przez uczniów i nauczycieli. Miała ona formę montażu słowno-muzycznego, który w podniosły i wzruszający sposób przypominał jedno z najważniejszych wydarzeń w historii naszego kraju.

Program artystyczny składał się z recytacji wierszy oraz krótkich informacji historycznych przybliżających okoliczności uchwalenia Konstytucji 3 Maja i jej znaczenie dla Polski. Całość przeplatana była utworami muzycznymi poświęconymi wolności, patriotyzmowi i miłości do ojczyzny. Motywem przewodnim akademii była pieśń „Witaj, majowa jutrenko”, której słowa „Witaj Maj! Trzeci Maj!” podkreślały radosny i uroczysty charakter obchodzonego święta.

Obok radosnych i patriotycznych akcentów nie zabrakło również chwil zadumy i refleksji. Szczególnie poruszającym elementem uroczystości był taniec uczennic, który w symboliczny sposób przedstawiał dramatyczne losy Rzeczypospolitej po I rozbiorze oraz zagrożenia ze strony Prus, Austrii i Rosji. Poprzez pełną ekspresji choreografię ukazano walkę o zachowanie wolności i suwerenności państwa oraz dążenie do reform, których zwieńczeniem było uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Symboliczne przedstawienie wzbudziło wśród zgromadzonych wiele emocji i skłoniło do refleksji nad wartością wolności oraz odpowiedzialnością za losy ojczyzny.

Akademie była nie tylko okazją do uczczenia ważnej rocznicy, ale także cenną lekcją historii i patriotyzmu. Uświadomiła wszystkim, że wolność i niepodległość nie są dane raz na zawsze i wymagają troski, pamięci oraz odpowiedzialności kolejnych pokoleń. Dzięki zaangażowaniu uczniów i nauczycieli uczestnicy mogli wspólnie oddać hołd twórcom Konstytucji 3 Maja oraz zastanowić się nad znaczeniem dobra wspólnego.

Tekst: Magdalena Skórska
Zdjęcia arch. PSP w Oleśnicy

„Maja i Oleśnicka Zgraja” na podium! Sukces oleśnickich uczniów w Pacanowie!

Wielki sukces odnotowali uczniowie z gminy Oleśnica. W niedzielę, 7 czerwca, reprezentacja Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy wzięła udział w barwnym Bajkowym Korowodzie podczas 24. Festiwalu Kultury Dziecięcej w Pacanowie. Drużyna, występująca pod chwytliwą nazwą „Maja i Oleśnicka Zgraja”, zachwyciła jury oraz publiczność, zdobywając II miejsce w tym ogólnopolskim konkursie.

Wraz ze srebrnym podium nasza reprezentacja wygrała nagrodę finansową w kwocie 1100 zł! Kwota ta zostanie w całości zagospodarowana na zakup nowych szkolnych pomocy dydaktycznych, które będą na co dzień służyć uczniom oraz nauczycielom w procesie edukacji.

Tematem przewodnim prezentacji była uwielbiana przez pokolenia bajka „Pszczołka Maja”. Na ulicach Pacanowa zrobiło się radośnie i żółto-czarno. Wesoły korowód poprowadzili najsłynniejsi bohaterowie opowieści: uroczą Maję, wesołego Gucio, skaczący konik polny Filip oraz dystyngowana nauczycielka Klementyna. Nad całością czuwała dostojna Królowa Pszczoła, a wokół niej dumnie maszerował cały rój małych, pracowitych pszczołek. Ogromny podziw wzbudził przygotowany na tę okazję przepiękny, duży ul, którego dzielnie strzegły czujne mrówki.

Jako popisowy numer, na scenie obok Europejskiego Centrum Bajki, grupa zaprezentowała energetyczny taniec połączony ze śpiewem, wprawiając wszystkich widzów w znakomite humory.

Ten sukces nie byłby możliwy bez ogromnego zaangażowania i serca włożonego w przygotowania. Koordynatorkami i opiekunkami tej wspaniałej drużyny były nauczycielki z oleśnickiej szkoły **Lidia Strzelecka, Weronika Kozłowska, Monika Góral, Dorota O'Sullivan** oraz absolwentka szkoły **Alicja Strzelecka**.



Osobne, ogromne podziękowania należą się niezawodnym Rodzicom. Przez cały czas trwania przemarszu tworzyli oni niesamowitą, bajkową oprawę. Ubrani w tematyczne barwy, szli ramię w ramię z dziećmi, puszczając tysiące baniek. To wspaniałe wsparcie dodało skrzydeł młodym artystom i bez wątpienia przyczyniło się do zdobycia miejsca na podium. Udział Rodziców w festiwalu udowodnił, że we wspólnym działaniu tkwi wielka siła i wspaniała zabawa.

Wyjazd oraz przygotowanie tak wspaniałego widowiska mogły się udać dzięki wsparciu ludzi dobrej woli. Składamy serdeczne podziękowania sponsorom: Dyrekcji PSP im. S. Żeromskiego w Oleśnicy, Radzie Rodziców przy PSP im. S. Żeromskiego w Oleśnicy oraz Szkole Jazdy EMIL Emila Piekuta. Dziękujemy za wiarę w nasze dzieci i pomoc w realizacji tego wydarzenia!

Kraków zdobyty! Wspaniała przygoda klas 1A, 1B i 3B PSP im. S. Żeromskiego w Oleśnicy!

12 czerwca 2026 roku nasi uczniowie wybrali się na niezwykłą wycieczkę do dawnej stolicy Polski. Przygodę rozpoczęliśmy od niesamowitej wystawy klocków LEGO, która zachwyciła wszystkich miłośników budowania. Następnie udaliśmy się na Rynek Główny, gdzie punktualnie o 12:00 wysłuchaliśmy hejnału mariackiego. Spacerovaliśmy też zabytkowymi Sukiennicami oraz podziwialiśmy dziedziniec Zamku Królewskiego. Na koniec zeszliśmy do tajemniczej Smoczej Jamy, by stanąć oko w oko ze słynnym Smokiem Wawelskim! Nie zabrakło oczywiście czasu na zakup pamiątek.



Piękna pogoda i znakomite nastroje towarzyszyły nam przez cały dzień. Energia nie opuszczała nikogo do samego końca – w drodze powrotnej autobus wypełnił się głośnym, wspólnym śpiewem. Jak na tak młodych turystów, dzieciaki spisały się rewelacyjnie, wykazując się ogromną dyscypliną i ciekawością świata.

Jesteśmy z Was ogromnie dumni!

Wielki sukces młodych orłów z Oleśnicy!

Dyrekcja oraz grono pedagogiczne Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy ma ogromne powody do dumy. Aż 25 uczniów tej placówki wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie „Orzeł Edukacji Wczesnoszkolnej”. Trójka z nich wywalczyła zaszczytne tytuły laureatów na szczeblu krajowym.

Konkurs ten ma na celu rozbudzanie ciekawości świata i logicznego myślenia u najmłodszych. Zadanie było wymagające, każda klasa pisała inny test, ściśle dopasowany do poziomu wiedzy na danym etapie edukacji. Koordynatorem zmagających konkursowych na terenie szkoły była pani Weronika Kozłowska.

Reprezentanci Oleśnicy poradzili sobie znakomicie, a troje z nich uplasowało się w ścisłej krajowej czołówce. Najwyższy wynik zdobyła Lena Handzlik z klasy 1^a, zajmując fantastyczne 17. miejsce w kraju. Na imponującym 19. miejscu w Polsce, znaleźli się Oliwia Topór oraz Leon Kozłowski z klasy 2^a.

Gratulujemy laureatom i wszystkim 25 uczestnikom zaangażowania oraz ogromnej wiedzy. Podziękowania należą się również rodzicom za codzienne wspieranie edukacyjnych pasji swoich pociech. Życzymy dalszych sukcesów!



Teksty: Weronika Kozłowska
Zdjęcia arch. PSP w Oleśnicy

Wakacyjny strzał w dziesiątkę! Podsumowujemy letnie półkolonie

Za nami kolejna edycja letnich półkolonii, która dostarczyła najmłodszym mieszkańcom mnóstwo niezapomnianych wrażeń. W dniach 6–10 lipca 2026 roku dzieci z klas I–IV uczestniczyły w bogatym programie zajęć, aktywnie spędzając czas i każdego dnia odkrywając nowe,

ciekawe miejsca. Głównym organizatorem wypoczynku był Uczniowski Parafialny Ludowy Klub Sportowy „Strzelec”. Warto podkreślić, że półkolonie zostały oficjalnie zgłoszone do krajowej bazy wypoczynku dzieci i młodzieży.

Przygoda rozpoczęła się w poniedziałek od podróży w świat świętokrzyskich legend, podań i wierzeń podczas interaktywnej wizyty w Parku Legend w Nowej Słupi. We wtorek uczestnicy wybrali się do Mielca, gdzie najpierw świetnie bawili się w parku trampolin, a następnie zrelaksowali się podczas seansu filmowego w kinie.

Środa upłynęła pod znakiem odkrywania słynnych budowli z różnych zakątków świata w skali mini, dzięki wizycie w Parku Miniatur Sabat Krajno. W czwartek młodzi odkrywcy zeszli pod ziemię, by pod opieką przewodnika podziwiać niezwykle formacje naciekowe w malowniczej Jaskini Raj.

Energetyczny finał turnusu odbył się w piątek w Skarżysku-Kamiennym. Szaleństwo w Noe Parku, pełnym nowoczesnych atrakcji, stref zabaw i trampolin, było doskonałym zwieńczeniem całego tygodnia pełnego radości i aktywności.

Był to wyjątkowy tydzień, wypełniony uśmiechem, zabawą, integracją i niezapomnianymi przeżyciami. Jako organizatorzy składamy serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom za ich energię, zaangażowanie i wzorową postawę podczas całego turnusu. Dziękujemy również rodzicom za okazane zaufanie i powierzenie nam opieki nad swoimi dziećmi.

Wszystkim uczestnikom życzymy bezpiecznych, słonecznych i pełnych przygód wakacji. Do zobaczenia za rok na kolejnej edycji letnich półkolonii!

UPLKS „Strzelec” w gronie 141 klubów z całej Polski z dofinansowaniem dla młodych sportowców

Blisko 40 tys. zł dofinansowania trafi do Uczniowskiego Parafialnego Ludowego Klubu Sportowego „Strzelec” w ramach II edycji programu Sportowy ORLEN. Dzięki pozyskanym środkom od września 2026 roku ponad 200 uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy będzie mogło bezpłatnie uczestniczyć w projekcie „Start do Sukcesu”. UPLKS „Strzelec” znalazł się w gronie 141 klubów sportowych z całej Polski, które otrzymały wsparcie w tegorocznej edycji programu.

To kolejny sukces Uczniowskiego Parafialnego Ludowego Klubu Sportowego „Strzelec” oraz dowód na skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych na rozwój sportu dzieci i młodzieży. Dzięki wspólnym działaniom prezesa UPLKS „Strzelec” Jarosława Zycha oraz dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy Łukasza Kozłowskiego udało się pozyskać blisko 40 tys. zł na realizację projektu „Start do Sukcesu”.



Projekt będzie realizowany od września 2026 roku do połowy czerwca 2027 roku. Jego głównym celem jest popularyzacja aktywności fizycznej oraz lekkiej atletyki jako dyscypliny wszechstronnie rozwijającej sprawność dzieci i młodzieży. W bezpłatnych zajęciach weźmie udział ponad 200 uczniów, którzy będą trenować raz w tygodniu w dwóch grupach wiekowych.

Najmłodsi uczniowie klas I–III uczestniczyć będą w grach i zabawach lekkoatletycznych rozwijających koordynację ruchową, szybkość i zwinność. Dla uczniów klas IV–VIII przygotowano treningi ukierunkowane na poszczególne konkurencje lekkoatletyczne oraz przygotowanie do udziału w zawodach sportowych.

Spośród uczestników projektu wyłoniona zostanie 40-osobowa sekcja zawodnicza, która będzie reprezentować barwy UPLKS „Strzelec” podczas zawodów lekkoatletycznych.

Pozyskane dofinansowanie pozwoli na realizację szerokiego programu działań. Obejmuje on cotygodniowe treningi prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę, zakup nowoczesnego sprzętu lekkoatletycznego, organizację czterech wyjazdów na „Czwartki Lekkoatletyczne” w Kielcach, wyjazd motywacyjny na prestiżowy mityng ORLEN Cup 2027 w Łodzi, konkurs plastyczny promujący zdrowy styl życia oraz organizację Gminnego Mityngu Lekkoatletycznego, który będzie zwieńczeniem całego przedsięwzięcia.

Projekt „Start do Sukcesu” to jednak znacznie więcej niż tylko treningi sportowe. To inwestycja w zdrowie, rozwój i wychowanie młodego pokolenia. Regularna aktywność fizyczna, udział w zawodach oraz wspólne wyjazdy będą sprzyjać budowaniu pewności siebie, odpowiedzialności, współpracy i trwałych relacji rówieśniczych. Dla wielu uczestników może to być również pierwszy krok do rozwijania sportowej pasji i osiągania sukcesów na arenach wojewódzkich i ogólnopolskich.

Realizacja projektu przyczyni się również do wzbogacenia bazy sportowej szkoły. Zakupiony sprzęt lekkoatletyczny pozostanie do dyspozycji uczniów także po zakończeniu programu, dzięki czemu z efektów projektu będą korzystać kolejne roczniki dzieci.

Akcja informacyjna oraz zapisy rozpoczną się w sierpniu 2026 roku. Szczegółowe informacje będą publikowane na profilach społecznościowych UPLKS „Strzelec” oraz Publicznej Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy.

Pozyskanie środków z programu Sportowy ORLEN jest kolejnym przykładem skutecznego sięgania po fundusze zewnętrzne na rzecz rozwoju sportu dzieci i młodzieży w naszej gminie. Dzięki takim inicjatywom uczniowie zyskują dostęp do nowoczesnych form szkolenia, profesjonalnego sprzętu oraz możliwości rozwijania swoich talentów bez ponoszenia dodatkowych kosztów przez rodziców.

Teksty: Łukasz Kozłowski,
dyrektor PSP w Oleśnicy

Zdjęcia: archiwum prywatne autora

Z życia przedszkola

– miejsce, gdzie rodzą się pierwsze przyjaźnie, wartości i marzenia



Przedszkole to wyjątkowy czas w życiu dziecka – okres pierwszych odkryć, przyjaźni, samodzielności i zdobywania doświadczeń, które często pozostają w pamięci na całe życie. To miejsce, gdzie poprzez zabawę, naukę i wspólne działania najmłodszy rozwija swoje talenty, uczy się wartości oraz buduje pierwsze ważne relacje z rówieśnikami i dorosłymi.

Minione miesiące w Przedszkolu Gminnym w Oleśnicy były czasem pełnym radości, twórczych działań i niezapomnianych chwil. Każde spotkanie, uroczystość, wycieczka i wspólna przygoda pokazywały, że przedszkole to nie tylko miejsce nauki i zabawy, ale przede wszystkim przestrzeń, w której dzieci czują się bezpiecznie, rozwijają swoje zainteresowania i z ciekawością odkrywają otaczający je świat. Za każdym uśmiechem przedszkolaka stoją ludzie, którzy każdego dnia tworzą to wyjątkowe miejsce. To nauczyciele i pracownicy przedszkola, którzy z troską i zaangażowaniem wspierają rozwój najmłodszych, rodzice, którzy są ważną częścią przedszkolnej społeczności, a także wiele osób i instytucji, które z życzliwością włączają się w życie placówki. Słowa wdzięczności kierujemy do władz samorządowych, szkoły, centrum kultury, biblioteki, stowarzyszeń, lokalnych organizacji, zaprzyjaźnionych osób oraz wszystkich przyjaciół przedszkola, którzy swoją obecnością, pomocą i wsparciem przyczyniają się do tego, że każdy dzień naszych przedszkolaków może być pełen nowych doświadczeń, radości i powodów do uśmiechu.

To właśnie dzięki wspólnemu działaniu tak wielu osób Przedszkole Gminne w Oleśnicy jest miejscem, gdzie dzieci nie tylko zdobywają wiedzę, ale przede wszystkim uczą się bliskości, współpracy, szacunku i wiary we własne możliwości. To tutaj zaczynają się pierwsze przyjaźnie, odkrywane są talenty i rodzą się marzenia, które będą towarzyszyć im przez kolejne lata.

Renata Kaczocha,

Dyrektor Przedszkola Gminnego w Oleśnicy

DZIEŃ PATRONA

– wspólne świętowanie wartości

W Przedszkolu Gminnym w Oleśnicy każdy dzień przynosi wiele ciekawych wydarzeń. W ostatnich miesiącach dzieci uczestniczyły w uroczystościach, wycieczkach i spotkaniach, które dostarczyły im wielu radości oraz niezapomnianych przeżyć. W kalendarzu przedszkolnych uroczystości ważne miejsce zajmuje Dzień Patrona – św. Jana Pawła II. Od 2015 roku, kiedy nadano placówce imię Papieża Polaka, społeczność przedszkolna pielęgnuje wartości, które głosił: dobro, szacunek i troskę o drugiego człowieka.

Z tej okazji pani **Teresa Wójcik** i pani **Małgorzata Malec** zorganizowały przegląd piosenki religijnej „Niebiańskie nutki”. W wydarzeniu udział wzięły **dzieci ze starszych**





grup: Emilka Dziedzic, Tomek Ochnicki, Nikola Łukasik, Wiktoria Bator, Tosia Zdziebko, Tosia Poniewierska, Kuba Cieśla oraz Oliwia Błaszczuk. Młodzi artyści zaprezentowali utwory nawiązujące do życia i nauczania św. Jana Pawła II. Ich występy zostały nagrodzone gromkimi brawami, a uroczystość zakończyło wspólne odśpiewanie hymnu przedszkola.

WYCIECZKA DO NOE PARKU W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ – rodzinny czas pełen przygód

Tegoroczny Dzień Dziecka – 1 czerwca – przedszkolaki wraz z rodzicami spędzili podczas wyjątkowej wycieczki do Noe Parku w Skarżysku-Kamiennej. Wspólny wyjazd był okazją do rodzinnej integracji, zabawy oraz poznawania świata przyrody. Dzieci mogły podziwiać niezwykle figury zwierząt, odwiedzić mini ZOO, korzystać z licznych atrakcji oraz aktywnie spędzać czas na świeżym powietrzu. Dużym zainteresowaniem cieszyły się rollercoaster, zjeżdżalnie oraz strefy sensoryczne rozwijające dziecięcą wyobraźnię i samodzielność. W wycieczce uczestniczyła również pani dyrektor **Renata Kaczocho**, która swoją obecnością podkreśliła wyjątkowy charakter tego rodzinnego wydarzenia.



Z okazji tego święta przedszkolaków odwiedził także **Burmistrz Miasta i Gminy Oleśnica, Piotr Strzelecki**. Ze względu na liczne obowiązki nie mógł uczestniczyć w obchodach Dnia Dziecka 1 czerwca, dlatego kilka dni później zawitał do przedszkola, aby spotkać się z najmłodszymi mieszkańcami naszej gminy. Podczas wizyty przekazał dzieciom słodkie upominki oraz złożył serdeczne życzenia z okazji ich święta.



DZIEŃ MATKI

– najpiękniejsze słowa dla najważniejszej osoby

26 maja to wyjątkowy dzień w przedszkolnym kalendarzu. To właśnie wtedy dzieci mogą w szczególny sposób podziękować swoim mamom za miłość, troskę, cierpliwość i codzienną obecność. Do tego pięknego święta wszystkie grupy przedszkolne przygotowywały się z ogromnym zaangażowaniem. Pod czujnym okiem swoich nauczycielek dzieci uczyły się wierszy, piosenek, układów tanecznych oraz przygotowywały wyjątkowe niespodzianki dla swoich mam. Każda grupa chciała w ten sposób wyrazić swoją wdzięczność i pokazać, jak wiele znaczą dla nich najbliższe osoby.

Przedszkolaki przygotowały dla swoich mam własnoręcznie wykonane upominki oraz zaprezentowały wyjątkowe programy artystyczne, którymi zachwyciły zgromadzoną publiczność. Nie zabrakło pięknie recytowanych wierszy, wzruszających piosenek, pantomimy, tańców z mamami,





a grupa Tygryski przygotowała dodatkowo przedstawienie teatralne pt. „Kopciuszek”.

Był to czas pełen wzruszeń, radości i uśmiechów. Wspólnie spędzone chwile jeszcze bardziej umocniły wyjątkową więź między dziećmi i ich mamami, przypominając wszystkim, jak ważna i piękna jest rodzinna bliskość.

DZIEŃ DZIECKA

Dzień Dziecka w Przedszkolu Gminnym w Oleśnicy był pełen atrakcji dzięki zaangażowaniu wielu osób, organizacji i instytucji. W organizację tego wydarzenia włączyli się: Stowarzyszenie „Wspólnota Oleśnicy” na czele z prezes **Moniką Kosalką**, Krakowski Bank Spółdzielczy reprezentowany przez **dyrektora Edytę Adamczyk** oraz Koło Gospodyń Wiejskich Oleśnica, które reprezentował **Przemysław Świątek**. W przygotowanie wydarzenia zaangażowało się także wiele innych osób, którym należą się serdeczne podziękowania. Dzięki wsparciu pani Moniki Kosalki dzieci mogły korzystać ze słodkiego poczęstunku, popcornu, waty cukrowej, grillowanych kiełbasek, dmuchańców oraz licznych zabaw edukacyjnych.



Pani **Krystyna Świątek**, pani **Dominika Myśliwiec**, pani **Anna Janicka** oraz pani **Krystyna Ambroży** przygotowały słodki stół dla najmłodszych. Pan **Przemysław Świątek** zadbał o popcorn, a pan **Edward Lalewicz** przygotował grillowane przysmaki.

Nie zabrakło również malowania twarzy, kolorowych warkoczyków, gier i zabaw edukacyjnych. Pani **Anna Suroń** i pani **Anna Janicka** wyczarowywały dzieciom piękne wzory na twarzach i rękach, a pani **Dominika Myśliwiec** wykonywała barwne fryzury.

Szczególną atrakcją był występ Koziołka Matołka i aktorów z **Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie** ze spektaklem „**Krawiec Niteczka**”. Dzieci uczestniczyły także w konkursie bajkowym oraz zajęciach z pierwszej pomocy prowadzonych przez **ratowników medycznych ze Staszowa**. Tego dnia na przedszkolaków czekało wiele różnorodnych atrakcji, było kolorowo, radośnie i bardzo wesoło. Każde dziecko mogło znaleźć coś dla siebie, rozwijać swoje zainteresowania, zdobywać nowe doświadczenia i przede wszystkim świetnie się bawić.

Teksty: Teresa Wójcik

PRZEDSZKOLIADA – STASZÓW 2026 Mali artyści na wielkiej scenie

Przedszkolaki po raz kolejny udowodniły, że scena nie jest im straszna. Udział w Przedszkoliadzie w Staszowie był dla dzieci nie tylko okazją do zaprezentowania swoich talentów, ale również piękną lekcją odwagi, współpracy i radości płynącej z występów artystycznych.



W tym roku w Staszowskim Centrum Kultury, podczas przeglądu artystycznego przedszkoli – czyli Przedszkoliady – naszą placówkę reprezentowały dzieci z dwóch grup. Jako pierwszy wystąpił zespół „Mali Aktorzy” w składzie: Ania Zawisza, Blanka Głowacka, Antonina Zdziebko, Wiktoria Bator, Izabela Rybak, Klara Motyl oraz Antonina Ratusznik. Starsze dziewczynki, sześciolatki uczestniczące cotygodniowych zajęć kółka teatralno-muzycznego, pod czujnym okiem pani Sylwii Gruszki przygotowały pełen emocji i energii taniec do melodii „A-ti-korita-vu”. Podczas występu mogły zaprezentować swoje umiejętności taneczne, a ich pewność siebie, piękne stroje oraz ogromne zaangażowanie zostały docenione zarówno przez publiczność, jak i organizatorów wydarzenia. Drugą grupę reprezentowały czteroletnie dzieci z grupy „Dinusie”, przygotowane pod opieką pani Kamili Drozdowskiej. Na scenie wystąpili: Ignacy Poniewierski, Beniamin Strzelecki, Stanisław Złotnik, Mikołaj Dziedzic, Amelia Młodzińska, Zuzanna Poniewierska, Zuzanna Kosałka, Piotr Lalewicz, Antonina Poniewierska oraz Nikodem Młodziński. Mali artyści z wielką odwagą zaprezentowali przygotowany taniec do piosenki „Ręce prosto” z repertuaru zespołu Edam. Pomimo młodego wieku dzieci doskonale poradziły sobie przed publicznością, pokazując radość, spontaniczność i prawdziwy dziecięcy entuzjazm. Udział w przeglądzie był dla naszych przedszkolaków niezwykle cennym doświadczeniem. Wspólne przygotowania, występ na scenie oraz możliwość zaprezentowania swoich talentów dostarczyły dzieciom wielu pozytywnych emocji i ogromnej satysfakcji. Gratulujemy wszystkim uczestnikom oraz rodzicom, którzy wspierali dzieci i pomagali w przygotowaniach do tego wyjątkowego wydarzenia. **Brawo dla naszych małych artystów!**

Tekst: Kamila Drozdowska

CZYTANIE NA POLANIE

– „Kozia Przygoda z Biblioteką”

Maj to szczególny czas dla miłośników książek i bibliotek. Z okazji Tygodnia Bibliotek dzieci z Przedszkola Gminnego w Oleśnicy uczestniczyły w wyjątkowym spotkaniu, które połączyło świat literatury z edukacją przyrodniczą.

6 maja 2026 r. na przedszkolnej polanie gościliśmy panie bibliotekarki, które przygotowały dla dzieci ciekawe zajęcia pełne atrakcji. Wśród zieleni i wiosennej scenerii powstała plenerowa czytelnia, zachęcająca przedszkolaków do wspólnego odkrywania świata książek.

Spotkanie rozpoczęło się od powitania gości. Starsza koleżanka Marysia wyrecytowała utwór „Nie płacz, Koziołku”, a następnie pani Dorota opowiedziała dzieciom o zwyczajach i życiu kóz. Największą atrakcją było spotkanie z dwiema kozami – Klopsikiem i Koffikiem. Klopsik, koza rasy saaneńskiej, wzbudził ogromne zainteresowanie. Przedszkolaki mogły pogłaskać zwierzęta, obserwować je z bliska



i dowiedzieć się więcej o ich codziennym życiu, uczyć się przy tym odpowiedzialności, szacunku i troski o przyrodę.

Na zakończenie dzieci wysłuchały fragmentów „Koziołka Matołka”, odpoczywając w cieniu drzew w towarzystwie swoich niezwykłych gości. Spotkanie pokazało, że książki mogą inspirować do poznawania świata w ciekawy i angażujący sposób. Serdeczne podziękowania kierujemy do pani dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Oleśnicy **Beaty Brykowskiej** oraz pani **Agnieszki Szablowskiej-Ambroży** za wspólne spotkanie. Szczególne podziękowania składamy pani **Dorocie O'Sullivan** ze szkolnej biblioteki działającej przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Oleśnicy za organizację wydarzenia i przywiezienie swoich kóz na przedszkolną polanę.

Wszystkim paniom bibliotekarkom z okazji ich święta życzymy wielu czytelników, niegasnącej energii oraz nieustającej pasji do książek. Dzięki takim inicjatywom Tydzień Bibliotek w naszym przedszkolu stał się prawdziwym świętem książki, wiedzy i dziecięcej ciekawości świata.

Tekst: Wioletta Rajca

„TO BYŁY PIĘKNE DNI...”**– pożegnanie starszaków**

25 czerwca 2026 r. w pięknej scenerii amfiteatru na placu przedszkolnym odbyła się podniosła uroczystość pożegnania przedszkola przez najstarsze grupy dzieci.

„Motylki” i „Wiewiórki” zakończyły edukację przedszkolną. Był to wyjątkowy, słoneczny i gorący dzień, pełen radości, uśmiechu i wzruszeń. Licznie zgromadzeni rodzice oraz dostojni goście mogli obejrzeć bogaty program artystyczny, którym starszaki podsumowały swój przedszkolny dorobek, a jednocześnie podziękowały Dyrekcji i Nauczycielom za wspólnie spędzone lata, opiekę i troskę. Nie zabrakło humorystycznych wierszy, z przymrużeniem oka opowiadających o codziennym życiu przedszkolaka, oraz wzruszających piosenek. Jednak największy zachwyt wzbudziły tańce w wykonaniu starszaków – piękny i uroczysty polonez oraz pełen wdzięku walc.

Wzruszona pani dyrektor **Renata Kaczocha**, gratulując dzieciom ukończenia przedszkola, życzyła im powodzenia na dalszym etapie edukacji, wielu sukcesów oraz tego, aby z uśmiechem i ciepłymi wspomnieniami wracali myślami do przedszkolnych lat.

Następnie pani dyrektor skierowała wiele słów podziękowania do rodziców, dziękując za współpracę, zaangażowanie i okazane zaufanie. Najaktywniejsze mamy: **Aleksandra Głowniak, Judyta Nowak, Monika Rogowska, Anita Ostrowska, Aleksandra Buczyńska oraz Izabela Dziedzic** otrzymały kwiaty i pisemne podziękowania. Następnie burmistrz **Piotr Strzelecki** pogratulował dzieciom, nauczycielom oraz rodzicom pięknych efektów wspólnej pracy. Zapewnił o swoim nieustającym wsparciu dla placówek oświatowych oraz życzył wszystkim zasłużonego, pełnego radości wakacyjnego wypoczynku.



Na zakończenie wychowawczynie – **pani Mariola Franusiak i pani Agata Strzelecka** – wręczyły swoim podopiecznym dyplomy ukończenia przedszkola, pamiątkowe książki ufundowane przez Radę Rodziców oraz słodkie upominki.

Droży Absolwenci! Życzymy Wam wielu sukcesów w szkole, rozwijania talentów i pasji oraz odwagi w odkrywaniu świata. Niech zdobywana wiedza otwiera przed Wami drzwi do realizacji marzeń i osiągania kolejnych pięknych celów.

Tekst: Agata Strzelecka

Zdjęcia: archiwum przedszkola

Oleśnica w sportowym rytmie

Pasja, praca, sukces – wyjątkowy rok szkolnego sportu w Oleśnicy



Miniony rok szkolny był dla uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy czasem pełnym sportowych wyzwań, emocji i niezapomnianych chwil. Na boiskach, bieżniach i halach sportowych młodzi zawodnicy z zaangażowaniem walczyli o jak najlepsze wyniki, zdobywając medale, doświadczenie i przede wszystkim cenne wartości, jakie daje sport – wytrwałość, współpracę i wiarę we własne możliwości. Szczególne miejsce w tej historii zajmuje wyjątkowy rocznik 2011, który przez lata zapisywał piękną kartę w dziejach szkolnego sportu.

Lekkoatletyczna wiosna z udziałem uczniów naszej szkoły

Lekkoatletyczną wiosnę rozpoczęliśmy od eliminacji wojewódzkich w biegach przełajowych w Ostrowcu Świętokrzyskim w ramach Lekkoatletycznych Nadziei Olimpijskich. W zawodach wystartowało ponad 200 zawodników, a naszą szkołę reprezentowało 21 uczniów. Największy sukces odnieśli Igor Mróz, który zajął 2. miejsce w biegu na 1000 m, oraz Bartosz Janicki, który był 4. na dystansie 1800 m. Obaj wywalczyli awans na Mistrzostwa Polski w Bytomiu, które odbędą się we wrześniu.

Naszą szkołę reprezentowali: w kategorii U-12 (klasy 4 i młodsze) – Hania Jaworska, Mikołaj Nowak, Maciej Nowosielski, Ignacy Borycki, Dominik Świątek, Iga Wójtowicz, Lena Frączek, Tosia Jaworska, Dawid Przekota, Paulina Kozłowska, Maja Sojka, Maja Przytuła, Zuzia Zdziebko, Nikola Skórska, Zuzia Topór i Patrycja Zdziebko, a w kategorii U-14 (klasy 5–6) – Kacper Kądziała, Ala Mróz i Laura Kądziała.

Kolejnym startem były Mistrzostwa Województwa ID i IMS w Indywidualnych i Drużynowych Biegach Przełajowych w Rytwianach. Dziewczęta z klas 7–8 wywalczyły 3. miejsce drużynowo, a Alicja Bator zdobyła 2. miejsce indywidualnie.

na dystansie 800 m. W zawodach wystartowało aż 50 uczniów z naszej szkoły – był to rekord naszej reprezentacji.

Następnie wzięliśmy udział w VIII Biegu z okazji Konstytucji 3 Maja w Staszowie. Bartosz Janicki zwyciężył w swojej kategorii, a Patrycja Jaskóła zajęła 3. miejsce. Naszą szkołę reprezentowali również: Liliana Lalewicz Sztaba (200 m), Hanna Jaworska, Ignacy Borycki oraz Michał Pompa (400 m). Dziękujemy rodzicom za obecność i wsparcie swoich dzieci. Podczas Mistrzostw Powiatu Igrzysk Dzieci w Lekkoatletyce Indywidualnej w Połańcu nasi zawodnicy zdobyli 16 medali – 7 złotych i 9 brązowych, co dało naszej szkole 2. miejsce w klasyfikacji medalowej.

Medaliści:

- Klasy 4 i młodsze: Mikołaj Nowak – skok wzwyż; Maciej Nowosielski – 60 m; Maciej Nowosielski i Igor Mróz – 600 m; Zuzia Zdziebko – skok wzwyż.
- Klasy 5–6: Bartosz Janicki – 60 m i skok w dal; Fabiana Migoń – 300 m i skok w dal; Zosia Polak – piłeczka palantowa i skok wzwyż; Kuba Kotlarz – skok w dal; Wiktor Kaszuba – skok wzwyż i piłeczka palantowa; Natalia Guz – skok wzwyż; Kacper Kądziała.

Kilka dni później podczas Mistrzostw Województwa w Ostrowcu Bartosz Janicki zdobył dwa srebrne medale. Był to bardzo udany występ kończący jego starty w kategorii Igrzysk Dzieci – ustanowił także dwa nowe rekordy szkoły w biegu na 60 m oraz w skoku w dal. Kolejnym startem były Mistrzostwa Województwa U-14 i U-16 programu „Lekkoatletyka dla Każdego” w Ostrowcu Świętokrzyskim. Medale zdobyli: Bartosz Janicki – złoto w skoku w dal i srebro w biegu na 60 m, Błażej Juda – srebro w skoku wzwyż, Majka Sowińska – srebro na 1000 m oraz Zosia Polak – brąz w rzucie piłeczką palantową.

Dzięki świetnemu wynikowi Bartosz Janicki awansował do ogólnopolskiego finału Nestle Cup – LDK we Włocławku. Razem z Fabianą Migoń, uczennicą naszej szkoły i zawodniczką klubu Athletics Busko-Zdrój, reprezentował województwo świętokrzyskie w dwuboju (60 m i skok w dal).

W czerwcu rywalizowaliśmy także w wielobojach na szczeblu powiatowym i wojewódzkim – czwórboju klas 5–6 w Staszowie oraz trójboju klas 4 i młodszych w Rytwianach. Nasi uczniowie wywalczyli miejsca na podium, ustanowili liczne rekordy życiowe i poprawili rekordy szkoły. Największy sukces odniosła Fabiana Migoń, zdobywając tytuł Indywidualnej Mistrzyni Województwa w Czwórboju Lekkoatletycznym.

Kolejne zawody to Mistrzostwa Powiatu i Województwa Igrzysk Młodzieży Szkolnej (klasy 7–8). Na szczeblu powiatowym złote medale zdobyli: Nikola Woch (rzut oszczepem i skok wzwyż), Wiktor Zawada (rzut oszczepem i pchnięcie kulą), Ala Bator (600 m), Ania Gruszczyńska (pchnięcie kulą) oraz Błażej Juda (skok wzwyż). Srebrne medale wywalczyli: Majka Sowińska (1000 m), Marika Głowacka (pchnięcie kulą) oraz sztafeta dziewcząt 4×100 m w składzie: Patrycja Jaskóła, Maja Myśliwiec, Nikola Woch i Ala Bator. Brąz zdobyli Tosia Żmudzińska (skok w dal) oraz sztafeta chłopców 4×100 m: Wiktor Zawada, Kuba Krawczykowski,

Błażej Juda i Filip Skiba. W finale wojewódzkim cztery srebrne medale zdobyli: dwukrotnie Nikola Woch oraz Błażej Juda i Wiktor Zawada.

Jak co roku wystartowaliśmy również w Memoriale Małgorzaty Jamróz w Strawczynie. Siedem sztafet z Oleśnicy rywalizowało z najlepszymi drużynami województwa. Srebrny medal wywalczyła sztafeta szwedzka Igrzysk Dzieci w składzie: Lena Błaszczuk, Ola Łosin, Nadia Ratusznik i Fabiana Migoń, a brąz zdobyła sztafeta olimpijska Igrzysk Młodzieży Szkolnej: Ala Bator, Maja Myśliwiec, Nikola Woch i Patrycja Jaskóła.

W ramach programu „Lekkoatletyka dla Każdego” 23-osobowa reprezentacja uczniów klas 2–4 wzięła udział w Finale Wojewódzkim „Lekkoatletyczne Nadzieje Olimpijskie” w Ostrowcu. Dla wielu były to pierwsze zawody i okazja do ustanowienia rekordów życiowych, a dla najlepszych walka o awans do Mistrzostw Polski. Na podium stanęli: Mikołaj Nowak – 2. miejsce (300 m i skok wzwyż), Zuzia Zdziebko – 2. miejsce (60 m i piłeczka palantowa) oraz Dominik Świątek – 3. miejsce (60 m i skok w dal). Pozostali reprezentanci: klasa 2 – Patrycja Zdziebko, Oliwka Topór, Paulinka Kozłowska, Nadia Kilar, Tosia Jaworska, Wiktoria Górnica, Milenka Strzelecka; klasa 4 – Lena Frączek, Hania Jaworska, Zuzia Topór, Iga Wójtowicz, Maja Sojka, Maja Przytuła, Nikola Skórska, Martyna Bartocha, Igor Mróz, Ignacy Borycki, Dawid Przekota, Kuba Gawron i Maciek Nowosielski.

Podsumowując, uczniowie Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy po raz kolejny udowodnili, że należą do czołówki lekkoatletów w województwie. Liczne starty zaowocowały medalami, wysokimi lokatami, rekordami życiowymi oraz nowymi rekordami szkoły. Gratulujemy wszystkim zawodnikom osiągniętych wyników i życzymy kolejnych sukcesów w nowym sezonie. Wierzymy, że od września wspólnie będziemy pracować na jeszcze wyższe cele.

Coś się kończy i coś się zaczyna.

Debiut w Gdańsku i pożegnanie w Głucholazach

Kilka dni przed zakończeniem roku szkolnego obie koszykarskie drużyny dziewcząt z naszej szkoły rywalizowały w zawodach ogólnopolskich.

Jako pierwsze do gry przystąpiły uczennice klas 4–6 podczas Ogólnopolskiego Finału Orlen Basket Cup w Gdańsku. Sam awans do finału był nagrodą za zwycięstwo w Finale Wojewódzkim Igrzysk Dzieci w Starachowicach. Dla młodego zespołu był to debiut na tak wysokim szczeblu rozgrywek i cenne doświadczenie. Z meczu na mecz dziewczęta nabierały pewności siebie, coraz lepiej radząc sobie w grze. Ostatecznie zajęły 15. miejsce w Polsce.

Skład zespołu: klasa 6 – Lena Siudak, Lena Błaszczuk, Zofia Polak, Nadia Ratusznik; klasa 5 – Kaja Krawczykowska, Alicja Mróz; klasa 4 – Hanna Jaworska, Lena Frączek, Zuzanna Zdziebko, Iga Wójtowicz, Maja Sojka oraz kontuzjowana Fabiana Migoń.

Niedługo później do rywalizacji przystąpiły uczennice klas 7–8 podczas Ogólnopolskiego Finału Igrzysk Młodzieży

Szkolnej w Głucholazach. Dla tej drużyny był to kolejny start w zawodach ogólnopolskich. Dziewczęta walczyły z ogromnym zaangażowaniem, zajmując 13. miejsce w kraju.

Turniej w Głucholazach miał jednak szczególny wymiar. Był to ostatni wspólny występ rocznika 2011 w barwach naszej szkoły. Po końcowym gwizdku meczu z drużyną z Wrocławia nie zabrakło wzruszenia i łez. Przez pięć lat zawodniczki z dumą reprezentowały szkołę, miasto, gminę i województwo, tworząc zgrany zespół oparty na przyjaźni, wzajemnym wsparciu i wspólnych sportowych przeżyciach. Skład zespołu: klasa 8 – Majka Sowińska, Maja Myśliwiec, Patrycja Jaskółka, Marika Głowacka, Oliwia Przekota, Aniela Pałys, Nikola Woch, Nadia Płatek; klasa 7 – Antonina Żmudzińska, Julia Gawron, Nina Skurska i Maja Dyl.

Serdeczne podziękowania kierujemy do naszych sponsorów, bez których wyjazdy nie byłyby możliwe: Urzędu Miasta i Gminy w Oleśnicy, Banku Spółdzielczego w Stopnicy, Wienerberger Ceramika Budowlana Sp. z o.o. oraz prywatnych sponsorów, którzy pragną pozostać anonimowi.

Gratulujemy wszystkim zawodniczkom osiągniętych wyników i życzymy, aby sportowa pasja, wiara we własne możliwości oraz zdobyte doświadczenia towarzyszyły im w kolejnych etapach życia.

Ósmoklasiści, dziękujemy Wam za serce włożone w sportowe życie naszej szkoły

„Skoro masz dojść na szczyt, to nie zastanawiaj się, dlaczego masz teraz pod górę”.

24 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego klas ósmych, podczas którego wyróżniono uczniów najbardziej zaangażowanych w sportowe życie Publicznej Szkoły Podstawowej w Oleśnicy. Uczniowie otrzymali pamiątkowe statuetki i dyplomy, a ich rodzice – listy gratulacyjne. Tytuł **Sportowca Szkoły 2026** otrzymali **Nikola Woch i Wiktor Zawada**. Wyróżnienia otrzymali również: **Majka Sowińska, Maja Myśliwiec, Patrycja Jaskółka, Oliwia Przekota, Nadia Płatek, Aniela Pałys, Alicja Bator, Marika Głowacka, Patrycja Lichota, Judyta Bałaga, Aleksandra Wawrzekiewicz, Anna Gruszczyńska, Nikola Radzik, Bartosz Belzyt, Jakub Wieczorek, Jakub Krawczykowski, Filip Skiba, Nikolas Skórski, Karol Ratusznik, Dawid Siemiński oraz Igor Dziedzic**.

Tegoroczni absolwenci to wyjątkowy sportowy rocznik 2011. W ciągu kilku lat zdobyli 84 medale na zawodach powiatowych i wojewódzkich, reprezentując szkołę, miasto, gminę i województwo w Radomiu, Warszawie, Bochni, Spale, Białymstoku, Skierniewicach, Leżajsku, Tomaszowie Lubelskim, Głucholazach i Łomży. To właśnie tam, w 2024 roku, nasze koszykarki wywalczyły historyczne 8. miejsce w Polsce w Igrzyskach Dzieci w minikoszykówce.

Jednak o wyjątkowości tego rocznika nie świadczą wyłącznie medale. Dziewczęta i chłopcy tworzyli zgraną drużynę – współpracowali na lekcjach wychowania fizycznego, pomagali przy organizacji zawodów i opiece nad młodszymi sportowcami. Zawsze mogliśmy liczyć na ich



odpowiedzialność, kulturę osobistą, pomysłowość i gotowość do działania. Grali do jednej bramki – nie tylko na boisku.

To również sukces rodziców i dziadków, którzy przez lata byli z nami. Ich obecność na trybunach, gorący doping, wyjazdy na zawody po całej Polsce, pomoc w organizacji transportu oraz poszukiwaniu sponsorów dawały młodym sportowcom poczucie bezpieczeństwa i przekonanie, że warto podążać sportową drogą. Za to wsparcie z całego serca dziękujemy. Słowa wdzięczności kierujemy także do Urzędu Miasta i Gminy w Oleśnicy, burmistrzów **Leszka Judy i Piotra Strzeleckiego**, firmy **Wienerberger** oraz wszystkich sponsorów i osób, które przez lata wspierały rozwój szkolnego sportu.

Nasza wspólna sportowa przygoda rozpoczęła się, gdy byli uczniami klasy trzeciej. Chłopcy przez cztery lata trenowali pod opieką **Łukasza Kozłowskiego**, a w klasach siódmej i ósmej rozwijali swoje umiejętności z **Rajmundem Pawem**, który z zaangażowaniem wspierał również drużynę dziewcząt podczas wyjazdów na zawody. Nie było łatwo ukryć wzruszenie podczas uroczystości zakończenia roku. Wiedzieliśmy, że to ostatni raz, kiedy spotykamy się w takim gronie jako szkolna drużyna. Przez te lata przeżyliśmy wspólnie wiele – zwycięstwa, porażki, chwile zwątpienia i wielkiej radości. Bywały trudne treningi, wymagające sprawdziany na lekcjach wychowania fizycznego i dyskusje o naszych decyzjach. Jednak zawsze dochodziliśmy do porozumienia, bo fundamentem naszej współpracy był wzajemny szacunek i zaufanie. Mamy nadzieję, że sport nauczył Was czegoś więcej niż zdobywania medali. Że pokazał, iż do spełniania marzeń prowadzi ciężka praca, cierpliwość, systematyczność i odwaga, by podnosić się po porażkach. To wartości, które zostaną z Wami na całe życie.

Drogie koszykarki, lekkoatletki i wszyscy nasi ósmoklasiści! Zostawiacie po sobie coś znacznie cenniejszego niż puchary i medale. Zostawiacie wspomnienia, przyjaźnie, przykład pracowitości i ogromne serce do sportu. Dziękujemy za każdy trening, każdy mecz, każdy start i każdą chwilę spędzoną razem. Byliście rocznikiem, który na długo pozostanie w historii naszej szkoły. Życzymy Wam, abyście nigdy nie stracili wiary w siebie i z taką samą determinacją zdobywali kolejne życiowe szczyty. Powodzenia!

Teksty: Dorota Mrówka – Panek
Zdjęcia: z archiwum PSP w Oleśnicy



Drużyna koszykarek z rodzicami



Drużyna IMS w koszykówce



Fabiana Migoń i Bartosz Janicki
we Włocławku



Igor Mróz medalista LNO



Zwycięska drużyna minikoszykarek



Trójboiści w Rytwianach



Drużyna PSP w Oleśnicy na Finale Ogólnopolskim



Koszykarki w Gdańsku



Samorządowe Pismo
Społeczno-Kulturalne
Gminy Oleśnica
OLEŚNICKIE ECHA

WYDAWCA: Gmina Oleśnica, Adres redakcji: Urząd Miasta i Gminy w Oleśnicy, ul. Nadstawie 1, 28-220 Oleśnica, tel./fax 41 377 40 36, sekretariat@gminaoleśnica.pl
Redaktor prowadząca: Beata Brykowska, Korekta: Leszek Juda, Współpraca: Katarzyna Lalewicz, Agnieszka Szablowska-Ambrozy
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za teksty autorskie. Zastrzega sobie prawo do niezamieszczania lub przesunięcia terminu umieszczania artykułów na późniejszy, oraz edycję i skracanie artykułów, a także ograniczoną ingerencję w stylistykę poszczególnych wypowiedzi. Żaden fragment publikacji nie może być powielany lub rozpowszechniany w żadnej formie i w żadnym sposób bez uprzedniej zgody autora tekstu.
Druk: „Drukarnia Nadwiślańska Plus s. c.”, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 4a, tel. 15 823 55 42 e-mail: drukarnia@dnplus.pl. Nakład: 700 egz.